

elliottwave.pl

# iRek o falach Elliotta

Część 3: Strategia tradingowa

# CZ.3

## wydanie 2



Copyright © Ireneusz Szumiło, Wrocław 2026



elliottwave.pl

© 2026 Ireneusz Szumiło

Wszelkie prawa zastrzeżone

Niniejsza książka cyfrowa, zarówno w całości jak i w części, nie może być używana lub powielana w jakiegokolwiek formie ani w jakikolwiek sposób bez pisemnej zgody wydawcy i/lub właściciela praw autorskich.

Projekt książki, zdjęcia, wydanie i dystrybucja – Activus.

Wykresy sporządzono przy pomocy platformy analitycznej TradingView.

Wydanie drugie poprawione i uzupełnione, Wrocław 2026

ISBN 978-83-964182-6-5



## Spis treści

0.	Wprowadzenie do Części 3 .....	6
0.1	Miejsce Części 3 w całej serii „iRek o falach Elliotta” .....	6
0.2	Od scenariusza falowego do decyzji tradingowej .....	7
0.3	Dlaczego prognoza nie jest jeszcze transakcją .....	10
0.4	Czego nauczysz się w Części 3 .....	11
1.	Selekcja rynku do tradingu falami Elliotta .....	14
1.1	Nie każdy wykres nadaje się do tradingu falowego .....	16
1.2	Osobowość rynku .....	18
1.3	Wykres analityczny a wykres transakcyjny – praktyczny filtr .....	42
1.4	Robocza charakterystyka rynku .....	52
1.5	Wstępna kwalifikacja rynku do tradingu falowego .....	58
1.6	Notatka końcowa po selekcji rynku .....	64
2.	Podstawy tradingu.....	68
2.1	Czym trading różni się od samej analizy .....	70
2.2	Inwestor a trader.....	76
2.3	Ryzyko jako koszt uczestnictwa w rynku .....	81
2.4	Wielkość pozycji .....	93
2.5	Relacja zysku do ryzyka R:R .....	104
2.6	Psychologia tradera.....	115
2.7	Znajomość strategii w teorii i praktyce .....	124
2.8	Podsumowanie „od analityka do tradera” .....	128
3.	Strategia tradingowa według zasad falowych Elliotta .....	131
3.1	Teoria fal Elliotta nie jest jeszcze systemem handlowym .....	135
3.2	Najważniejsze zastosowania praktyczne teorii Elliotta.....	138
3.3	Od scenariusza falowego do fali handlowej.....	149
3.4	Fale o najwyższym potencjale zysku .....	152
3.5	Od fali handlowej do setupu .....	157
3.6	Cztery kluczowe setupy handlowe.....	162
3.6.1	Setup handlowy – wejście na Falę 3.....	164
3.6.2	Setup handlowy – wejście na Falę C .....	167
3.6.3	Setup handlowy – wejście na Falę 5.....	170
3.6.4	Setup handlowy – wejście na Falę A.....	173

3.6.5	Podsumowanie setupów handlowych .....	177
3.7	Strefy zysku i strefy niepewności Fischera.....	179
3.8	Strategie wejścia i stop-lossy po konkretnych strukturach falowych 188	
3.8.1	Od setupu falowego do struktury wejścia.....	190
3.8.2	Zasady wspólne dla wszystkich strategii wejścia .....	193
3.8.3	Punkty wejścia i stop-lossy po Impulsie.....	197
3.8.4	Punkty wejścia i stop-lossy po Diagonalnej Końcowej.....	205
3.8.5	Punkty wejścia i stop-lossy po Zygzaku .....	216
3.8.6	Punkty wejścia i stop-lossy po Płaskiej .....	226
3.8.7	Punkty wejścia i stop-lossy po Trójkącie .....	237
3.8.8	Punkty wejścia i stop-lossy po korekcie złożonej.....	250
3.8.9	Podsumowanie: struktura wejścia jako ostatni filtr przed planem transakcji.....	258
3.9	Prognozowanie zasięgów i poziomów wyjścia z transakcji.....	264
3.9.1	Zasięg fali jako mapa prowadzenia transakcji.....	265
3.9.2	Cztery fale handlowe i różna logika wyjścia .....	267
3.9.3	Od pojedynczego targetu do strefy decyzji .....	274
3.9.4	Poziomy wyjścia: TP1, TP2 i wyjście końcowe .....	277
3.9.5	Kiedy nie czekać na target.....	280
3.9.6	Podsumowanie: target jako plan decyzji, nie prognoza pewności	282
3.10	Scenariusze alternatywne i poziomy odwołania .....	284
3.11	Lista kontrolna przed zajęciem pozycji.....	290
3.12	Ważne uwagi praktyczne.....	292
3.13	Podsumowanie .....	294
4.	Plan tradingu.....	296
4.1	Czym jest plan tradingu.....	297
4.2	Schemat blokowy planu tradingowego .....	299
4.3	Przygotowanie tradingu .....	301
4.4	Analiza wyższych i niższych interwałów .....	302
4.5	Stworzenie planu głównego.....	304
4.6	Stworzenie planu alternatywnego .....	306
4.7	Oszacowanie wielkości pozycji .....	308

4.8	Monitoring akcji cenowej .....	309
4.9	Wejście w pozycję.....	311
4.10	Zarządzanie pozycją.....	312
4.11	Zamknięcie pozycji .....	314
4.12	Analiza wyników .....	316
4.13	Aktualizacja Dziennika Tradera .....	318
4.14	Podsumowanie planu tradingu .....	320
5.	Co dalej po Części 3 .....	322
5.1	Co już potrafisz po Części 3 .....	323
5.2	Czego jeszcze nie daje sama teoria .....	324
5.3	Dlaczego Część 4 jest naturalnym kolejnym krokiem.....	325
5.4	Arkusze Dziennika Tradera jako narzędzie Części 4 .....	326
5.5	Jak pracować z Częścią 4 .....	327
5.6	Podsumowanie Części 3 .....	329
6.	Spis Rysunków .....	330
7.	Spis Wykresów .....	332
8.	Spis Tabel .....	335
9.	Bibliografia.....	337
10.	Słowniczek pojęć .....	344

*Cześć, to znowu ja – Eliot.  
Skoro znamy już struktury falowe z  
Części 1 oraz wiemy, jak daleko  
mogą rozwinąć się na wykresie i jak  
je oznaczać z Części 2, to teraz  
wykorzystamy tę wiedzę do tradingu.*



## 0. Wprowadzenie do Części 3

### 0.1 Miejsce Części 3 w całej serii „iRek o falach Elliotta”

Część 3 zaczyna się w miejscu, w którym sama analiza falowa przestaje wystarczać.

**W Części 1** poznałeś podstawowe struktury falowe, stopnie fal, reguły oznaczania oraz metodę RSF. Celem tego etapu było nauczenie się języka fal Elliotta i rozpoznawania tego, co rynek może budować.

**W Części 2** przeszedłeś na realny wykres. Poznałeś narzędzia prognozowania: Fibonacciego, statystyki fal, naprzemienność, kanały, RSI, MACD, dywergencje, linie trendu i świece. Nauczyłeś się też, jak wykorzystywać je do weryfikacji oznaczeń i budowania scenariuszy.

**Część 3** ma inne zadanie.

Tutaj nie zaczynamy od pytania:

„jak oznaczyć ten wykres?”

Zakładamy, że potrafisz już przygotować robocze oznaczenie i scenariusz.

Teraz pytamy:

**„czy ten rynek, ten scenariusz i ten układ falowy można rozegrać tradingowo?”**

To jest zasadnicza różnica.

Poprawna analiza może wskazać możliwy kierunek rynku, potencjalną falę handlową, strefę Fibonacciego, kanał, dywergencję albo poziom odwołania scenariusza. To jednak nadal za mało, aby mówić o transakcji. Dopiero połączenie scenariusza z ryzykiem, punktem wejścia, stop-lossem, targetami i planem działania tworzy podstawę decyzji tradingowej.

Dlatego Część 3 porządkuje analizę falową w proces tradingowy.

Najpierw sprawdzimy, czy wybrany rynek w ogóle nadaje się do tradingu falowego. Potem przypomnimy podstawowe zasady ryzyka, wielkości pozycji, relacji zysku do ryzyka i psychologii tradera. Następnie przejdziemy

do strategii: fal handlowych, setupów, punktów wejścia, stop-lossów, targetów, scenariuszy alternatywnych i poziomów odwołania.

Na końcu ułożymy to w plan tradingu.

W skrócie:

**Część 1** uczy rozpoznawać struktury.

**Część 2** uczy mierzyć je, oznaczać na realnym wykresie i budować scenariusze.

**Część 3** uczy sprawdzać, czy ze scenariusza można zbudować transakcję.

**Część 4** pokaże ten proces w praktyce na realnym rynku.

## 0.2 Od scenariusza falowego do decyzji tradingowej

Scenariusz falowy nie jest jeszcze decyzją tradingową.

Możesz poprawnie oznaczyć Impuls, korektę, Zygzak, Płaską, Trójkąt albo potencjalne zakończenie fali drugiej czy czwartej. Możesz też wyznaczyć strefę, w której rynek powinien zareagować. To nadal nie oznacza, że należy wejść w pozycję.

Analiza falowa odpowiada głównie na pytania:

- co prawdopodobnie buduje rynek?
- gdzie cena może znajdować się w większym cyklu?
- jaki scenariusz jest obecnie najbardziej logiczny?
- gdzie ten scenariusz przestaje mieć sens?

Trading wymaga kolejnego kroku.

Trzeba sprawdzić, czy z danego scenariusza da się zbudować konkretną transakcję. Czy istnieje setup? Czy jest miejsce na logiczny stop-loss? Czy potencjalny zysk uzasadnia ryzyko? Czy rynek daje wystarczającą płynność i zmienność? Czy wiadomo, co zrobić, jeśli scenariusz zostanie odwołany?

Dopiero wtedy scenariusz zaczyna zmieniać się w plan działania.

W praktyce droga od analizy do transakcji wygląda tak:

**rynek** → **scenariusz falowy** → **fala handlowa** → **setup** → **ocena miejsca setupu** → **struktura wejścia** → **wejście** → **stop-loss** → **wielkość pozycji** → **R:R** → **targety** → **scenariusz alternatywny** → **prowadzenie pozycji** → **zamknięcie** → **wnioski**

Każdy z tych kroków ma swoje zadanie.

**Rynek** mówi, czy dany instrument w ogóle nadaje się do tradingu falowego.

**Scenariusz falowy** obejmuje pracę analityczną wykonaną na podstawie teorii fal Elliotta. To tutaj określamy, gdzie cena może znajdować się w cyklu Elliotta, jakie oznaczenie fal jest obecnie najbardziej logiczne, jaki wariant traktujemy jako główny, jakie warianty alternatywne trzeba brać pod uwagę i gdzie scenariusz przestaje obowiązywać.

**Fala handlowa** wskazuje, którą część scenariusza chcemy rozegrać: na przykład falę 3, falę C, falę 5 albo falę A.

**Setup** mówi, w jakiej sytuacji wolno zacząć szukać transakcji. Nie jest jeszcze samym wejściem, lecz warunkiem, że dana fala handlowa może stać się okazją tradingową.

**Ocena miejsca setupu** pomaga sprawdzić, czy setup pojawia się w sensownym obszarze rynku. Bierzemy pod uwagę poziomy Fibonacciego, kanały, wcześniejsze szczyty i dołki, poziomy odwołania scenariusza, kontekst wyższego interwału oraz — pomocniczo — strefy zysku, strefy niepewności i punkty krytyczne Fischera. Nie jest to sztywny filtr, lecz dodatkowa ocena jakości miejsca, w którym chcemy szukać transakcji.

**Struktura wejścia** mówi, po jakiej konkretnej strukturze szukamy wejścia. Fala 2, fala 4, fala B albo fala korekcyjna niższego rzędu może przyjąć różną formę: Zygzaka, Płaskiej, Trójkąta, Impulsu, Diagonalnej Końcowej albo struktury złożonej. Od tej struktury zależy praktyczna strategia wejścia i miejsce stop-lossa.

**Wejście** jest momentem wykonania decyzji, ale dopiero po spełnieniu wcześniejszych warunków.

**Stop-loss** mówi, gdzie scenariusz albo setup przestaje obowiązywać.

**Wielkość pozycji** mówi, ile kapitału możemy zaryzykować.

**R:R** sprawdza, czy potencjalny zysk uzasadnia podejmowane ryzyko.

**Targety** mówią, gdzie będziemy podejmować decyzje o realizacji zysku albo dalszym prowadzeniu pozycji.

**Scenariusz alternatywny** mówi, co zrobimy, jeżeli rynek nie zrealizuje planu głównego.

**Prowadzenie pozycji** mówi, jak reagujemy po wejściu.

**Zamknięcie** kończy transakcję.

**Wnioski** pokazują, czy wykonaliśmy plan, czy tylko reagowaliśmy emocjonalnie na ruch ceny.

W tej sekwencji oznaczanie fal nie jest osobnym krokiem tradingowym. Jest częścią budowy scenariusza falowego. Dopiero z tak przygotowanego scenariusza wybieramy falę handlową, setup, miejsce poszukiwania wejścia, strukturę wejścia i sposób rozegrania transakcji.

W tej części nie chodzi więc o to, aby mieć rację w każdej analizie. Chodzi o to, aby każda transakcja wynikała z uporządkowanego procesu.

### 0.3 Dlaczego prognoza nie jest jeszcze transakcją

Jednym z najczęstszych błędów początkujących traderów jest mylenie prognozy z transakcją.

Prognoza mówi:

„rynek może pójść w tym kierunku”.

Transakcja wymaga czegoś więcej:

**„wiem, gdzie wejść, gdzie wyjść, ile ryzykuję i co zrobię, jeśli rynek pokaże, że się mylę”.**

To zasadnicza różnica.

Możesz mieć poprawny scenariusz falowy i mimo to nie mieć dobrej transakcji. Rynek może później pójść dokładnie w zakładanym kierunku, ale jeżeli w momencie decyzji nie masz logicznego punktu wejścia, sensownego stop-lossa i korzystnej relacji zysku do ryzyka, to nie masz planu tradingowego. Masz tylko opinię o rynku.

W praktyce prognoza staje się kandydatem do transakcji dopiero wtedy, gdy potrafisz odpowiedzieć na kilka konkretnych pytań:

- Jaki scenariusz chcę rozegrać?
- Gdzie ten scenariusz zostaje odwołany?
- Jaki setup musi się pojawić, żebym mógł szukać wejścia?
- Gdzie dokładnie mogę wejść?
- Gdzie ustawiam stop-loss?
- Ile stracę, jeśli stop-loss zostanie zrealizowany?
- Czy potencjalny zysk uzasadnia to ryzyko?
- Co zrobię, jeśli rynek zacznie realizować scenariusz alternatywny?

Jeżeli nie znasz odpowiedzi, nie masz jeszcze transakcji.

To nie znaczy, że prognoza jest niepotrzebna. Dobra prognoza falowa wskazuje kierunek pracy. Pomaga określić, gdzie może znajdować się cena w cyklu, jakiej fali można oczekiwać, gdzie mogą wypadać targety i gdzie scenariusz traci sens.

Ale prognoza nie kontroluje ryzyka.

Ryzyko kontroluje dopiero plan.

Dlatego w tej książce nie będziemy traktować scenariusza falowego jako sygnału wejścia. Scenariusz jest punktem wyjścia. Dopiero po przejściu przez selekcję rynku, setup, stop-loss, wielkość pozycji, targety i plan prowadzenia pozycji można mówić o przygotowanej transakcji.

Trader falowy nie zarabia na tym, że „ma rację” w każdej prognozie.

Trader falowy ma przetrwać wtedy, gdy prognoza okaże się błędna, i wykorzystać sytuację wtedy, gdy rynek rzeczywiście zrealizuje przygotowany scenariusz.

Dlatego prognoza odpowiada na pytanie:

„co może zrobić rynek?”

**Transakcja odpowiada na pytanie:**

**„czy warto tutaj podjąć ryzyko i na jakich zasadach?”**

## 0.4 Czego nauczysz się w Części 3

W Części 3 nauczysz się wykorzystywać analizę falową jako element procesu tradingowego.

Nie będziemy już skupiać się na samym pytaniu:

„jak oznaczyć fale?”

To zadanie należy głównie do Części 1 i Części 2.

Tutaj najważniejsze będzie inne pytanie:

**„czy z tego oznaczenia i scenariusza można zbudować kontrolowaną transakcję?”**

Po przerobieniu tej części powinieneś umieć:

- ocenić, czy dany rynek nadaje się do tradingu falowego,
- odróżnić ciekawy wykres od rynku, który rzeczywiście warto handlować,
- przygotować prostą kwalifikację rynku: przechodzi, przechodzi warunkowo albo odpada,

- rozumieć różnicę między inwestorem, analitykiem i traderem,
- traktować ryzyko jako koszt udziału w rynku,
- obliczać wielkość pozycji na podstawie akceptowanego ryzyka,
- oceniać, czy relacja zysku do ryzyka uzasadnia wejście w pozycję,
- rozpoznawać fale o największym potencjale tradingowym,
- przechodzić od scenariusza falowego do fali handlowej i setupu,
- szukać punktów wejścia po zakończeniu wybranych struktur falowych,
- ustawiać stop-loss w miejscu wynikającym z logiki scenariusza,
- wyznaczać targety jako strefy decyzji, a nie jako pewną prognozę ceny,
- przygotowywać scenariusze alternatywne i poziomy odwołania,
- korzystać z listy kontrolnej przed wejściem w pozycję,
- ułożyć cały proces w plan tradingu.

Najważniejsza umiejętność z tej części jest prosta: masz nauczyć się nie tylko analizować rynek, ale decydować, kiedy warto zaryzykować kapitał, a kiedy lepiej pozostać poza rynkiem.

Dobra analiza może być interesująca. Dobry setup może być kuszący. Ale dopiero plan, który łączy scenariusz, ryzyko, stop-loss, wielkość pozycji, targety i sposób działania, tworzy transakcję możliwą do świadomego rozegrania.

Część 3 ma więc przygotować Cię do praktyki. Po jej zakończeniu powinieneś rozumieć drogę:

**rynek → scenariusz falowy → fala handlowa → setup → ocena miejsca setupu → struktura wejścia → wejście → stop-loss → wielkość pozycji → R:R → targety → scenariusz alternatywny → prowadzenie pozycji → zamknięcie → wnioski**

W Części 4 zobaczysz tę drogę już na realnym przykładzie rynkowym, z decyzjami podejmowanymi pod presją czasu, zmienności i emocji.

## 1. Selekcja rynku do tradingu falami Elliotta

Po Części 2 możesz już przygotować robocze oznaczenie fal i scenariusz rozwoju rynku. Możesz wskazać możliwą falę handlową, strefę Fibonacciego, poziom odwołania scenariusza albo potencjalny kierunek kolejnego ruchu.

To jednak nadal nie oznacza, że trzeba od razu szukać setupu.

Zanim trader zacznie myśleć o wejściu w pozycję, musi odpowiedzieć na wcześniejsze pytanie:

### **czy ten rynek w ogóle nadaje się do rozegrania falowego?**

Scenariusz może być poprawny analitycznie, ale rynek może być zbyt mało płynny, zbyt chaotyczny, zbyt krótko notowany albo zbyt trudny do handlu na wybranym instrumencie transakcyjnym. W takim przypadku problemem nie jest sama analiza. Problemem jest to, że nie daje ona dobrych warunków do kontrolowanego ryzyka.

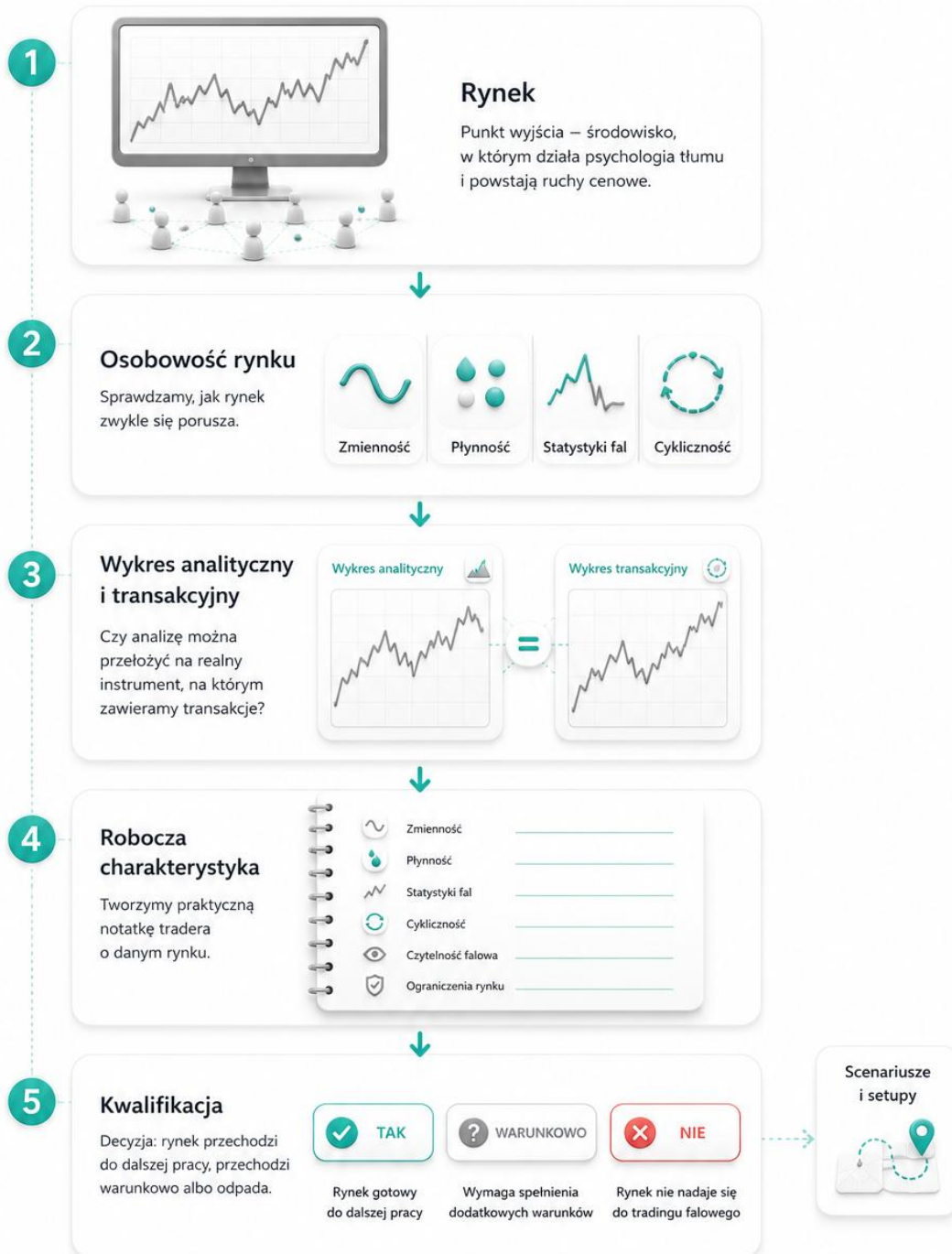
Dlatego Część 3 nie zaczyna się od setupu.

Zaczyna się od selekcji rynku.

Najpierw sprawdzamy, czy wybrany instrument daje sensowne środowisko dla tradingu falowego. Dopiero później pytamy, czy da się na nim zbudować scenariusz, setup, stop-loss, targety i plan transakcji.

Proces selekcji rynku można ująć w pięciu prostych krokach. Najpierw patrzymy na sam rynek jako środowisko działania psychologii tłumu. Potem oceniamy jego osobowość: zmienność, płynność, statystyki fal i cykliczność. Następnie sprawdzamy, czy wykres analityczny da się połączyć z wykresem transakcyjnym. Dopiero po przygotowaniu roboczej charakterystyki rynku podejmujemy decyzję kwalifikacyjną: rynek przechodzi dalej, przechodzi warunkowo albo odpada.

Dopiero rynek, który przejdzie ten filtr, zasługuje na dalszą pracę nad scenariuszami i setupami.



## Od rynku do kwalifikacji

Dopiero rynek, który przechodzi kwalifikację, zasługuje na scenariusze i setupy.



Rysunek 1.1 – Od rynku do kwalifikacji. Pięć kroków selekcji rynku przed przejściem do scenariuszy i setupów.

Rysunek pokazuje całą logikę tego rozdziału. Nie zaczynamy od szukania wejścia. Najpierw sprawdzamy, czy rynek daje warunki do sensownego wykorzystania analizy falowej. Setup pojawia się dopiero później — po selekcji rynku, roboczej charakterystyce i kwalifikacji.

W tym rozdziale potraktujemy rynek jak kandydata do dalszej pracy. Sprawdzimy, czy ma odpowiednią historię, płynność, zmienność, rytm impulsów i korekt oraz takie warunki handlu, które pozwalają przełożyć analizę falową na praktyczną decyzję.

Dobry trader nie próbuje handlować wszystkiego. Dobry trader najpierw wybiera rynki, na których jego metoda ma sens.

## 1.1 Nie każdy wykres nadaje się do tradingu falowego

Teorię fal Elliotta można próbować stosować na wielu rynkach: indeksach giełdowych, walutach, surowcach, akcjach, kryptowalutach, kontraktach terminowych albo innych instrumentach finansowych. W praktyce jednak nie każdy wykres nadaje się do tradingu falowego.

To bardzo ważne rozróżnienie.

Na wielu wykresach da się znaleźć fragmenty przypominające Impuls, korektę, układ ABC, Trójkąt albo sekwencję impuls–korekta. Samo podobieństwo do struktury falowej nie wystarcza jednak, aby uznać rynek za dobrego kandydata do tradingu falami Elliotta.

Pierwszy filtr jest prosty:

### **czy na tym rynku można w ogóle zakładać działanie psychologii tłumu?**

Teoria fal Elliotta opiera się na założeniu, że cena jest zapisem zbiorowych zachowań uczestników rynku. Na wykresie widać nie tylko zmianę ceny, ale także ślady emocji: nadziei, strachu, euforii, paniki, zwątpienia i ponownego zainteresowania.

Im szerszy i bardziej aktywny rynek, tym łatwiej przyjąć, że jego ruchy są wynikiem zachowania wielu niezależnych uczestników. W takim środowisku impulsy, korekty, punkty zwrotne i fazy rynku mają większą szansę tworzyć układy, które można analizować falowo.

Jeżeli natomiast rynek jest mały, płytki, bardzo krótko notowany albo zdominowany przez niewielką grupę uczestników, sytuacja wygląda inaczej. Ruch ceny może wtedy wynikać nie z szerokiej psychologii rynku, lecz z braku płynności, pojedynczych dużych zleceń, chwilowej mody, sztucznego pompowania ceny albo gwałtownego zrzutu podaży.

Na takim wykresie również mogą pojawić się ruchy przypominające fale. Można nawet przygotować oznaczenie, które na pierwszy rzut oka wygląda poprawnie. Problem polega na tym, że struktura może być pozorna. Wykres pokazuje wtedy nie tyle rytm rynku, ile skutek przypadkowej płynności albo dominacji kilku dużych uczestników.

W takim środowisku teoria fal Elliotta traci część swojej praktycznej podstawy.

Dlatego w selekcji rynku nie zaczynamy od pytania:

„czy da się tutaj narysować fale?”

Zaczynamy od pytania:

**„czy ten rynek daje warunki, w których analiza falowa może mieć sens?”**

W praktyce warto zadać kilka prostych pytań:

- Czy rynek ma wielu aktywnych uczestników?
- Czy cena porusza się w sposób płynny, a nie skokowy i przypadkowy?
- Czy ruchy wyglądają jak wynik walki popytu i podaży, a nie pojedynczych zleceń?
- Czy na wykresie widać powtarzalny rytm impulsów i korekt?
- Czy historia danych jest wystarczająco długa, aby oceniać zachowanie rynku?

Jeżeli odpowiedź na większość tych pytań jest negatywna, nie ma sensu przechodzić dalej tylko dlatego, że na wykresie da się narysować kilka fal.

Trader falowy powinien umieć odrzucać rynki. Nie dlatego, że teoria fal Elliotta jest słaba, lecz dlatego, że nie każdy rynek daje jej dobre środowisko działania.

Można to ująć prosto:

- **nie każdy wykres zasługuje na analizę,**
- **nie każda analiza zasługuje na scenariusz,**
- **nie każdy scenariusz zasługuje na transakcję.**

### **Wniosek praktyczny:**

Zanim zaczniesz oznaczać fale, sprawdź, czy rynek w ogóle jest dobrym środowiskiem dla analizy falowej. Najpierw musi istnieć sensowne założenie, że cena odzwierciedla zachowanie wielu uczestników rynku. Dopiero później warto oceniać jego osobowość, dane, czytelność falową, warunki handlu i kwalifikację do dalszej pracy.

## **1.2 Osobowość rynku**

Po pierwszym filtrze wiemy już, że rynek może być sensownym środowiskiem dla analizy falowej. Kolejne pytanie brzmi:

z jakim typem rynku mamy do czynienia?

Nie chodzi o opis rynku dla samego opisu. Trader bada osobowość rynku po to, aby sprawdzić, jak ten rynek zwykle się porusza i czy jego zachowanie pozwala później zbudować scenariusz, setup, stop-loss i plan transakcji.

W tym rozdziale przez osobowość rynku rozumiemy praktyczny profil zachowania ceny.

Każdy rynek trochę inaczej realizuje impulsy, korekty, wydłużenia, punkty zwrotne i fazy emocji tłumu. Inaczej zachowuje się szeroki indeks giełdowy, inaczej para walutowa, inaczej złoto, ropa, akcja pojedynczej spółki, a jeszcze inaczej kryptowaluta. Reguły teorii fal Elliotta pozostają te same, ale warunki ich praktycznego wykorzystania mogą być bardzo różne.

W Części 1 pojęcie „osobowości” było używane jako skrót opisujący typowe zachowanie pojedynczych fal: tempo ruchu, głębokość cofnięć, płynność wybicia i reakcję rynku na informacje. Tutaj przenosimy tę samą ideę z pojedynczych fal na cały rynek.

Osobowość rynku ocenimy przez cztery elementy:

**zmienność, płynność, statystyki fal i cykliczność.**

To są cztery praktyczne filtry. Mają pomóc odpowiedzieć na pytanie, czy ten rynek daje wystarczająco dobre warunki do dalszej pracy tradingowej.

## **1. Zmienność – czy rynek daje przestrzeń dla ruchu?**

Zmienność (ang. *volatility*) pokazuje, jak szybko i w jak dużym zakresie zmienia się cena danego instrumentu. Na wykresie wysoką zmienność widać po dłuższych świecach, wyraźnych ruchach kierunkowych i większych zakresach wahań. Niska zmienność to ruchy wąskie, powolne i często mało użyteczne tradingowo.

W tradingu falowym zmienność jest potrzebna. Bez niej nie ma wyraźnych impulsów, korekt, setupów ani potencjału zysku. Problem pojawia się wtedy, gdy zmienność jest zbyt mała albo zbyt chaotyczna.

**Dobra zmienność** to taka, która daje rynkowi przestrzeń do ruchu, ale nie niszczy planu transakcji. Impulsy są widoczne, korekty są zauważalne, a potencjalny ruch jest na tyle duży, że można myśleć o sensownej relacji zysku do ryzyka.



*Wykres 1.1 – Nasdaq 100 (1T). Przykład dobrej zmienności. Rynek tworzy wyraźne impulsy i korekty, a zakres ruchu pozwala szukać setupów z sensowną relacją zysku do ryzyka.*

W notatce roboczej można zapisać:

*Zmienność: dobra. Rynek daje wyraźne impulsy i korekty, a typowy zakres ruchu pozwala szukać setupów z sensowną relacją zysku do ryzyka.*

Przykładami rynków, na których często można znaleźć taką zmienność, są szerokie indeksy giełdowe, na przykład S&P 500, Nasdaq 100, DAX, główne pary walutowe, złoto, ropa w aktywnych okresach rynku oraz najbardziej płynne kryptowaluty, takie jak BTC i ETH. Nie oznacza to, że każdy z tych rynków zawsze nadaje się do tradingu falowego. Oznacza tylko, że często dają one wystarczający zakres ruchu, aby w ogóle szukać na nich struktur i setupów.

**Zbyt mała zmienność** pojawia się wtedy, gdy rynek porusza się wąsko. Struktura może być nawet dość czytelna, ale potencjalny zysk nie uzasadnia ryzyka, spreadu, prowizji i czasu poświęconego na analizę.



Wykres 1.2 – VERTUSD (1D). Przykład zbyt małej zmienności. Rynek jest względnie czytelny, ale ruchy są zbyt wąskie, aby uzasadniały ryzyko transakcji.

W notatce roboczej można zapisać:

*Zmienność: zbyt mała. Rynek jest czytelny, ale ruchy są za wąskie, aby uzasadniały transakcję.*

Przykładami mogą być instrumenty pozostające przez długi czas w wąskiej konsolidacji, pary walutowe w martwych godzinach handlu, nieaktywne akcje, niektóre fundusze lub instrumenty o bardzo małym dziennym zakresie ruchu. W takim środowisku trader falowy może poprawnie rozpoznać strukturę, ale niekoniecznie znajdzie transakcję wartą rozegrania.

**Chaotyczna zmienność** to sytuacja odwrotna. Rynek porusza się dużo, ale w sposób nerwowy, poszarpany i trudny do kontroli. Wykres ma długie knoty, gwałtowne cofnięcia, częste fałszywe wybicia i ruchy, które wyglądają atrakcyjnie po fakcie, ale w czasie rzeczywistym trudno je rozegrać bez zbyt szerokiego stop-lossu.



*Wykres 1.3 – COAUSDT (1D). Przykład chaotycznej zmienności. Duży zakres ruchu nie oznacza jeszcze dobrych warunków do tradingu falowego, jeśli wykres jest poszarpany i pełen fałszywych wybić.*

W notatce roboczej można zapisać:

*Zmienność: chaotyczna. Dużo szpilek, fałszywych wybić i gwałtownych powrotów. Rynek trudny do tradingu falowego na obecnym interwale.*

Przykładami mogą być mało płynne altcoiny, akcje spekulacyjne po nagłych informacjach, instrumenty o niskim obrocie, rynki w czasie publikacji ważnych danych makroekonomicznych albo ropa w okresach gwałtownych informacji geopolitycznych. Taki rynek może dawać duży ruch, ale niekoniecznie dobrą okazję tradingową.

## 2. Płynność — czy cena pokazuje zachowanie rynku, czy przypadkowe skoki?

Drugim elementem osobowości rynku jest płynność.

Płynność (ang. *liquidity*) oznacza łatwość kupna lub sprzedaży danego instrumentu bez wywoływania dużych, przypadkowych zmian ceny. Na płynnym rynku spread jest niski, zlecenia są realizowane sprawnie, a świece układają się w miarę regularnie.

W tradingu falowym płynność ma podwójne znaczenie.

Po pierwsze, decyduje o praktycznym wykonaniu transakcji: wejściu, wyjściu, poślizgu i koszcie spreadu.

Po drugie, wpływa na wiarygodność samego wykresu. Jeżeli rynek jest szeroki, aktywny i uczestniczy w nim wielu graczy, łatwiej uznać, że impulsy i korekty są śladem zbiorowego zachowania. Jeżeli rynek jest płytki i mało aktywny, wykres może wyglądać falowo, ale jego struktury mogą być skutkiem pojedynczych zleceń albo braku drugiej strony rynku.

Dlatego płynność zawsze sprawdzamy na tym rynku, na którym rzeczywiście chcemy handlować, a nie tylko na ogólnej nazwie instrumentu.

Jak praktycznie ocenić płynność?

Nie ma jednego idealnego wskaźnika, który samodzielnie odpowie na pytanie, czy rynek jest płynny. Płynność najlepiej oceniać przez połączenie kilku obserwacji:

- wolumenu,
- średniego poziomu obrotu,
- wskaźnika OBV,
- spreadu,
- ciągłości świec,
- liczby luk i pustych przebiegów ceny,
- przypadkowych knotów i skokowych przejść między poziomami.

Najprostszy punkt wyjścia to wolumen. Jeżeli rynek ma regularny, wysoki obrót, łatwiej przyjąć, że za ruchem ceny stoi wielu uczestników. Jeżeli wolumen jest bardzo niski, nieregularny albo pojawia się tylko pojedynczymi skokami, trzeba zachować ostrożność. Taki wykres może wyglądać falowo, ale ruch ceny może wynikać bardziej z braku zleceń niż z rzeczywistej walki popytu i podaży.

Pomocny może być również wskaźnik OBV, czyli On-Balance Volume. Nie służy on do precyzyjnego mierzenia płynności, ale pokazuje, czy za ruchem ceny stoi narastający obrót. Jeżeli cena rośnie, a OBV również układa się wzrostowo, można uznać, że ruch ceny jest wspierany przez wolumen. Jeżeli cena wykonuje gwałtowne ruchy, a OBV jest płaski, skokowy albo chaotyczny, warto sprawdzić, czy nie mamy do czynienia z ruchem słabo wspieranym przez obrót.

W praktyce można użyć krótkiej checklisty:

1. Sprawdź wolumen.

Czy obrót jest regularny, czy pojawia się tylko przypadkowymi skokami?

2. Sprawdź świece.

Czy cena przechodzi między poziomami płynnie, czy skacze z jednego poziomu na drugi?

3. Sprawdź knoty i luki.

Czy na wykresie widać dużo przypadkowych, długich knotów albo pustych luk cenowych?

4. Sprawdź spread.

Czy różnica między ceną kupna i sprzedaży jest mała względem typowego ruchu ceny?

5. Sprawdź rynek transakcyjny.

Czy płynność jest dobra dokładnie tam, gdzie chcesz zawrzeć transakcję, a nie tylko na ogólnym wykresie instrumentu?

**Dobra płynność** zwykle oznacza: regularny wolumen, mały spread, płynne świece, niewiele przypadkowych przeskoków ceny i możliwość wejścia oraz wyjścia z pozycji bez dużego poślizgu.

**Słaba płynność** zwykle oznacza: nieregularny wolumen, szeroki spread, poszarpane świece, długie przypadkowe knoty, luki i skokowe przejścia ceny między poziomami.

**Ważne:**

Sam wysoki wolumen nie wystarcza.

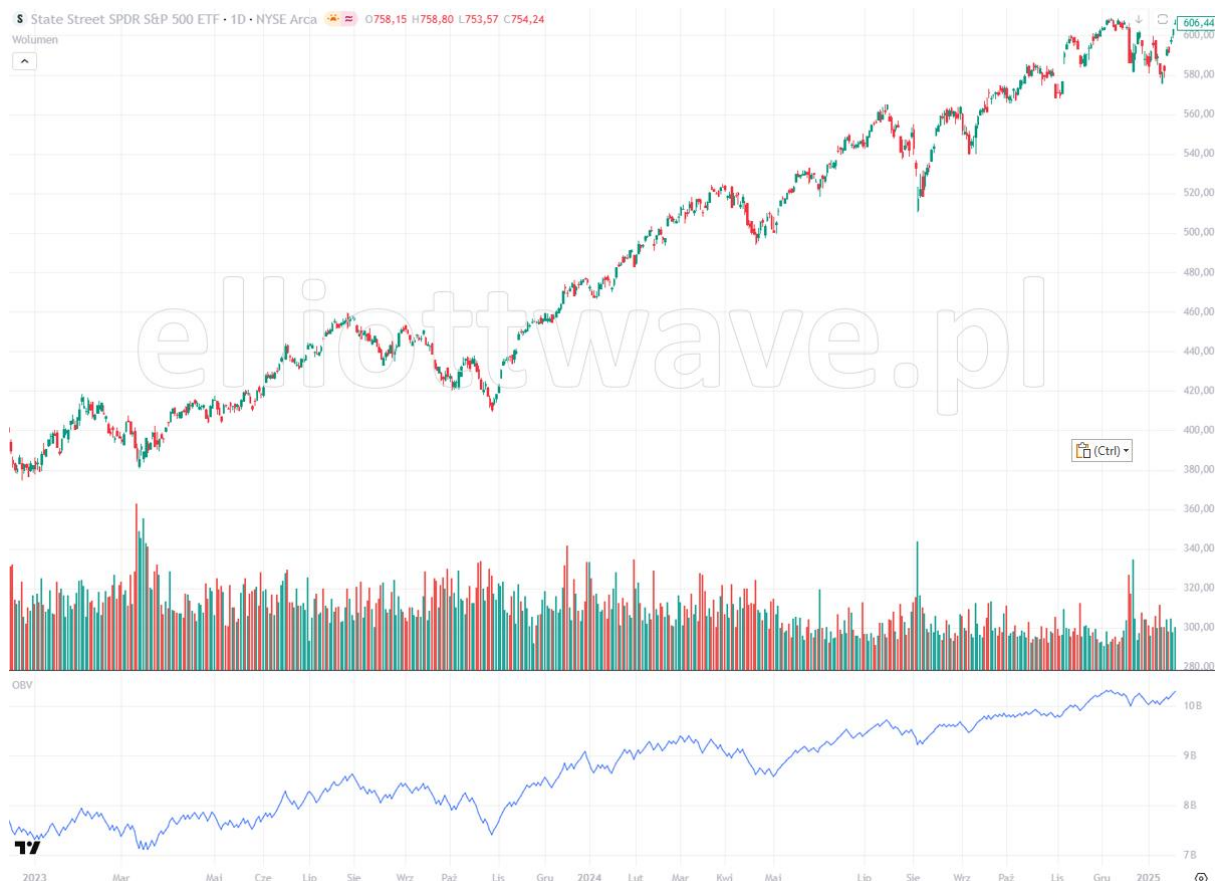
Rynek może mieć chwilowy skok wolumenu po informacji, ale nadal być trudny do rozegrania. Dlatego wolumen trzeba zawsze łączyć z obserwacją świec, spreadu, OBV i realnych warunków wykonania transakcji.

**Przykład dużej płynności: SPY**

Na przykładzie SPY, czyli funduszu ETF odwzorowującego indeks S&P 500, dobrze widać, jak może wyglądać rynek o dużej płynności.

Cena porusza się płynnie. Na wykresie dziennym widać regularną sekwencję świec, bez pustych przebiegów ceny, przypadkowych przeskoków i ekstremalnych knotów wynikających z braku obrotu. Ruchy wzrostowe i korekcyjne są czytelne, a kolejne świece tworzą ciągły obraz rynku.

Wolumen jest regularny. Pojawiają się oczywiście okresowe wzrosty obrotu, ale nie jest to wykres, na którym handel występuje tylko pojedynczymi skokami. Dla tradera oznacza to, że za ruchem ceny stoi stała aktywność wielu uczestników rynku.



Wykres 1.4 – SPY (1D). Przykład rynku o dużej płynności. Regularny wolumen, ciągłość świec oraz uporządkowany przebieg wskaźnika OBV pokazują, że ruch ceny jest wspierany przez aktywny udział wielu uczestników rynku.

Wskaźnik OBV również układa się w sposób uporządkowany. W analizowanym okresie jego przebieg generalnie wspiera wzrost ceny, co pokazuje, że ruch nie jest tylko przypadkowym przesunięciem ceny na pustym rynku, lecz odbywa się przy systematycznym udziale wolumenu.

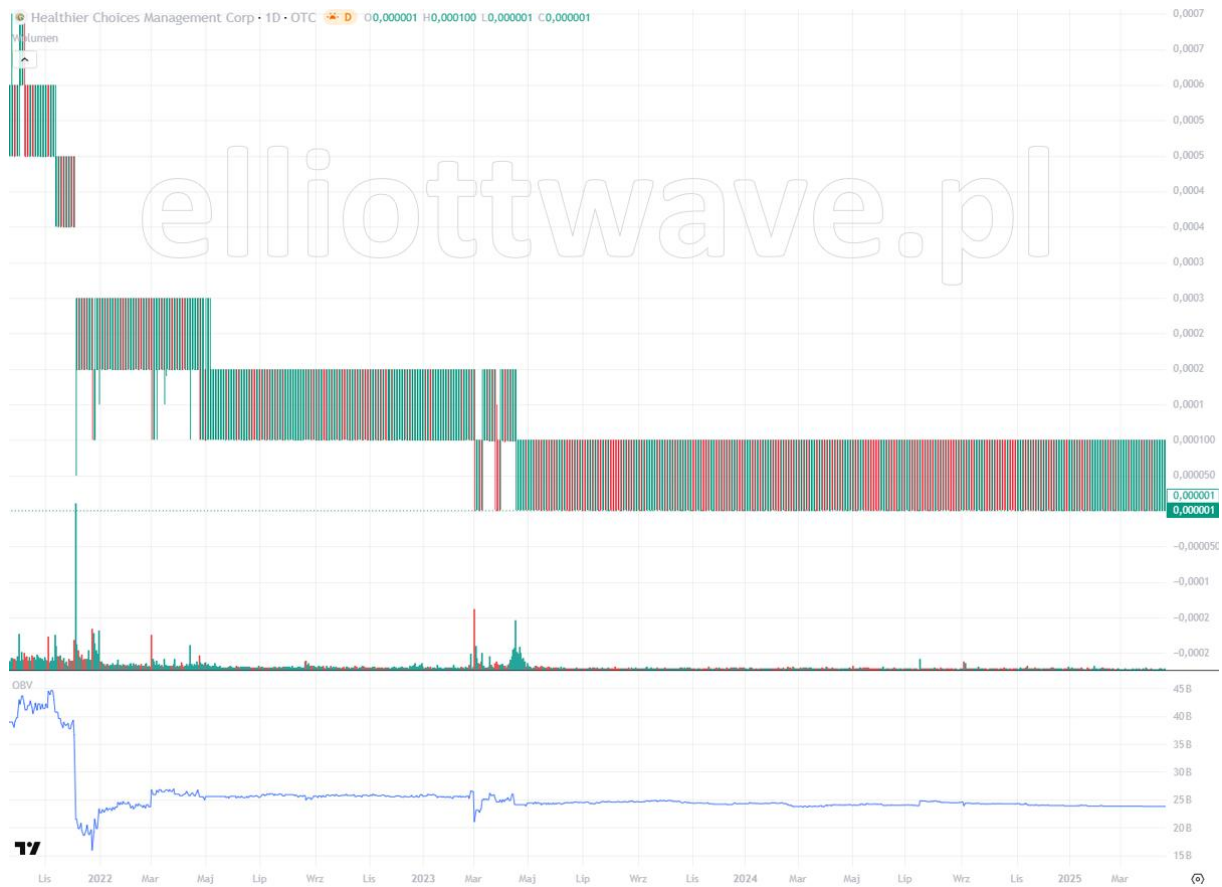
Taki wykres nie oznacza oczywiście, że każda analiza falowa będzie poprawna ani że każda transakcja będzie dobra. Oznacza jednak, że sam rynek daje dobre warunki techniczne do dalszej pracy: jest aktywny, płynny, ma regularny obrót i pozwala sensownie przenosić analizę na poziomy wejścia, stop-lossu i targetów.

W notatce roboczej można zapisać:

*Płynność: dobra. Rynek aktywny, regularny wolumen, płynne świece, brak przypadkowych przeskoków ceny. OBV potwierdza, że ruch ceny jest wspierany przez systematyczny udział wolumenu.*

## Przykład małej płynności: HCMC

Na przykładzie HCMC dobrze widać, jak może wyglądać rynek o małej płynności.



*Wykres 1.5 – HCMC (1D). Przykład rynku o małej płynności. Skokowy przebieg ceny, bardzo niska cena nominalna, nieregularny wolumen oraz mało użyteczny przebieg OBV utrudniają odróżnienie rzeczywistej struktury falowej od przypadkowych ruchów wynikających z braku płynności.*

Na wykresie dziennym cena nie tworzy płynnej sekwencji ruchów. Zamiast stopniowego przechodzenia między poziomami widać skokowe zmiany, długie okresy zatrzymania ceny na jednym poziomie oraz świece, które bardziej przypominają zapis pojedynczych transakcji niż ciągłą walkę popytu i podaży.

Wolumen jest nieregularny. Pojawiają się pojedyncze skoki aktywności, ale przez znaczną część czasu obrót jest niski i mało stabilny. Taki wolumen nie daje traderowi takiej samej informacji jak regularny obrót na płynnym rynku.

Wskaźnik OBV również ma tutaj ograniczoną użyteczność. Zamiast płynnie wspierać ocenę ruchu ceny, zachowuje się skokowo i przez długi czas pozostaje niemal płaski. To pokazuje, że na rynku brakuje regularnego udziału wielu uczestników.

Dla tradera falowego taki wykres jest problematyczny. Można próbować doszukiwać się lokalnych fal, ale trudno uznać, że ruch ceny jest wiarygodnym zapisem szerokiej psychologii tłumu. Bardziej prawdopodobne jest to, że wiele zmian ceny wynika z małej liczby transakcji, szerokiego spreadu, braku zleceń po drugiej stronie rynku albo bardzo niskiej aktywności uczestników.

W notatce roboczej można zapisać:

*Płynność: słaba. Cena porusza się skokowo, wolumen jest nieregularny, a OBV nie daje uporządkowanego potwierdzenia ruchu. Rynek nie nadaje się jako dobry kandydat do tradingu falowego, mimo że na wykresie można próbować rysować lokalne układy przypominające fale.*

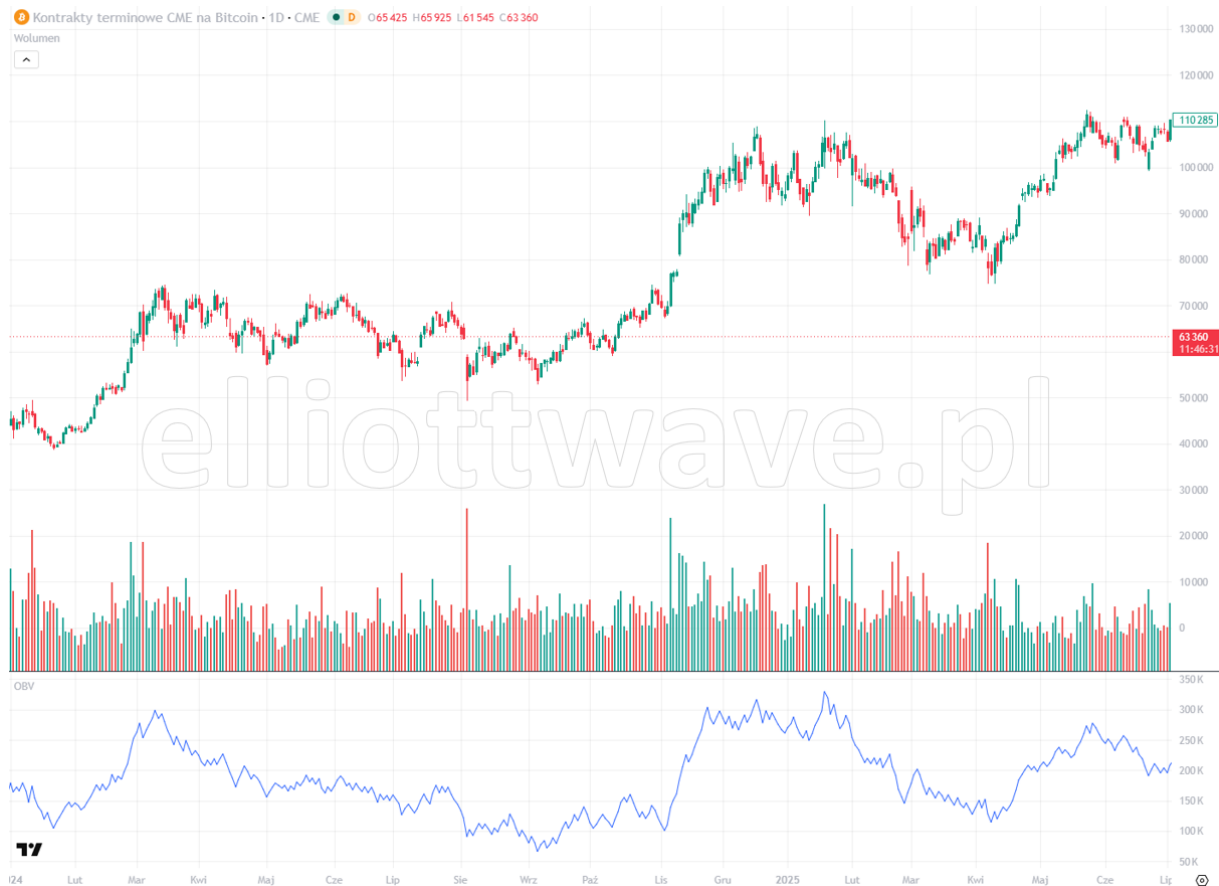
### **Przykład płynności relatywnej: kontrakty terminowe CME na Bitcoin**

Na przykładzie kontraktów terminowych CME na Bitcoin widać inny rodzaj problemu niż przy rynku mało płynnym.

Nie jest to wykres „pusty” ani przypadkowy. Rynek jest aktywny, ma regularny wolumen i uczestniczą w nim profesjonalni gracze. Cena tworzy czytelne ruchy, korekty i lokalne struktury, które można analizować. Z tego punktu widzenia kontrakty CME mogą być użytecznym źródłem informacji o zachowaniu części rynku BTC.

Problem polega jednak na tym, że jest to osobny instrument, a nie rynek BTC spot.

Kontrakty terminowe mają własne godziny handlu, własną strukturę wolumenu i własny sposób reagowania uczestników. Na wykresie mogą pojawiać się luki cenowe albo różnice względem rynku spot, który handluje przez całą dobę. Wskaźnik OBV także opisuje wolumen tego konkretnego rynku, a nie całego rynku Bitcoina.



*Wykres 1.6 – Kontrakty terminowe CME na Bitcoin (1D). Przykład płynności relatywnej i specyfiki instrumentu. Rynek jest aktywny i ma własny wolumen, ale nie jest tym samym wykresem co BTC spot. Przerwy w handlu, możliwe luki cenowe oraz odmienny przebieg OBV pokazują, że poziomy falowe i transakcyjne trzeba zawsze weryfikować na właściwym rynku wykonania.*

Dlatego taki wykres można traktować jako ważny kontekst, ale nie jako automatyczny zamiennik wykresu transakcyjnego. Jeżeli transakcja ma zostać zawarta na BTCUSD na giełdzie kryptowalutowej, to poziomy wejścia, stop-lossu, targetów i wielkości pozycji trzeba ostatecznie wyznaczyć na tym właśnie rynku.

W notatce roboczej można zapisać:

*Płynność: relatywna. Rynek aktywny i profesjonalny, ale nie w pełni porównywalny z BTC spot. Kontrakty CME mają własny wolumen, własne godziny handlu, własny przebieg OBV i mogą pokazywać luki cenowe. Wykres użyteczny jako kontekst, ale poziomy transakcyjne trzeba weryfikować na właściwym rynku wykonania.*

## Podsumowanie

Porównanie trzech wykresów pokazuje, że płynność nie jest pojęciem zero-jedynkowym.

SPY pokazuje rynek o dużej płynności: regularny wolumen, płynny przebieg ceny i uporządkowany OBV.

HCMC pokazuje rynek o małej płynności: skokowy przebieg ceny, nieregularny wolumen i ograniczoną użyteczność OBV.

Kontrakty CME na BTC pokazują płynność relatywną: rynek może być aktywny i profesjonalny, ale nadal wymaga sprawdzenia, czy jego wykres odpowiada instrumentowi, na którym rzeczywiście zawieramy transakcję.

### Wniosek praktyczny:

Płynność oceniaj zawsze na konkretnym wykresie transakcyjnym. Nie wystarczy, że instrument jest znany albo popularny. Trzeba sprawdzić, czy na rynku, na którym realnie zawierasz transakcję, cena porusza się płynnie, wolumen jest regularny, spread akceptowalny, a OBV pomaga ocenić udział obrotu w ruchu ceny.

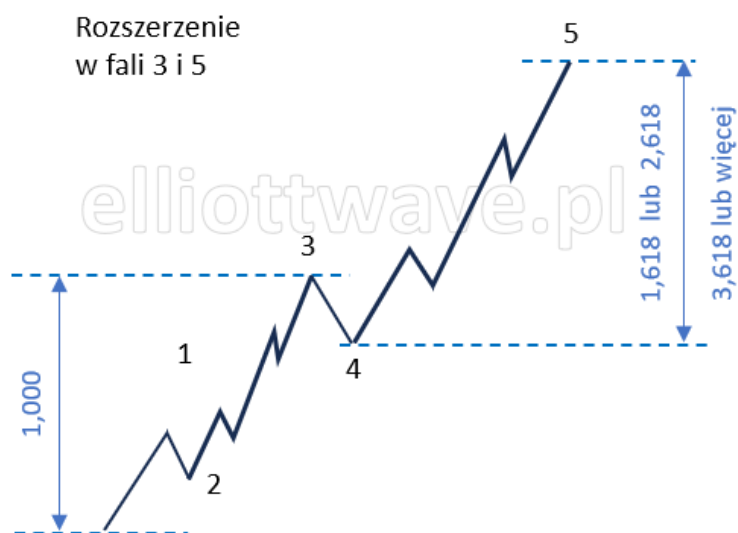
## 3. Statystyki fal – czy rynek powtarza swoje proporcje?

Trzecim elementem osobowości rynku są statystyki fal.

Nie chodzi o to, aby od razu prowadzić pełne badania statystyczne. Chodzi o prostą obserwację:

### **czy na tym rynku powtarzają się pewne typowe proporcje impulsów i korekt?**

W Części 2 pokazywaliśmy, że różne rynki mogą inaczej realizować te same założenia teorii. Klasyczne poziomy Fibonacciego są użytecznym punktem odniesienia, ale nie powinny być traktowane mechanicznie. Rzeczywiste relacje między falami mogą różnić się między rynkami, dlatego lepiej myśleć o strefach prawdopodobieństwa niż o pojedynczych poziomach.



Rysunek 1.3– Model relacji fal, przy rozszerzeniu fal 3 i 5.

Rząd	Fala od Pierwszej do Trzeciej	Od końca Fali Czwartej	Zasięg Fali Piątej
<b>Główne</b>	①-③	④	
<b>Pośrednie</b>	(1)-(3) of ①	(4) of ①	361,8% - 461,8%
<b>Minor</b>	1-3 of (1) of ①	4 of (1) of ①	>> 461,8%
<b>Minor</b>	1-3 of (3) of ①	4 of (3) of ①	>> 461,8%
<b>Minor</b>	1-3 of (5) of ①	4 of (5) of ①	100%
<b>Pośrednie</b>	(1)-(3) of ③	(4) of ③	~361,8%
<b>Minor</b>	1-3 of (1) of ③	4 of (1) of ③	100%
<b>Minor</b>	1-3 of (3) of ③	4 of (3) of ③	127%
<b>Minor</b>	1-3 of (5) of ③	4 of (5) of ③	261,80%

Tabela 1.2 – Zasięg fali 5 mierzony odcinkiem 1-3 odkładanym od końca 4.

⇒ fale piąte, podobnie jak trzecie, też miały skłonność do rozszerzeń; dlatego przy prognozowaniu ich zasięgu bardziej użyteczne okazało się mierzenie odcinka od początku fali 1 do końca fali 3 i odkładanie go od końca fali 4,

Jeżeli trader wie, że rynek ma skłonność do wydłużania fal piątych, nie powinien automatycznie zamykać scenariusza przy pierwszym konserwatywnym targetcie.

W notatce roboczej można zapisać:

*Cykliczność: dobra. Na wyższych interwałach widać rytm impulsów i korekt. Niższe interwały dają punkty zaczepienia do scenariuszy.*

albo:

*Cykliczność: słaba. Rynek porusza się bokiem, bez wyraźnego rytmu impuls–korekta. Brakuje materiału do wiarygodnej analizy falowej.*

albo:

*Cykliczność: zaburzona. Rynek wykonuje duże ruchy, ale są one zbyt chaotyczne i newsowe, aby budować stabilny scenariusz falowy.*

### **Przykład: cykliczność na rynku BTC**

Dobrym przykładem rynku, na którym można obserwować cykliczność, jest Bitcoin.

Nie chodzi o to, aby zakładać, że BTC zawsze będzie poruszał się według tego samego kalendarza. Chodzi o praktyczne sprawdzenie, czy w historii rynku widać powtarzalny rytm dużych faz i czy ten rytm może pomóc w ocenie obecnego miejsca ceny.

W przypadku BTC szczególną rolę odgrywa halving, czyli cykliczne zmniejszenie nagrody za wydobycie bloku. Halving nie jest magicznym przyciskiem, który automatycznie uruchamia hossę albo bessę. Jest jednak ważnym, powtarzalnym wydarzeniem w mechanice rynku Bitcoina, dlatego warto sprawdzić, czy kolejne duże cykle ceny układały się w jego pobliżu.

Na wykresie zaznaczono kolejne halvingi BTC oraz następujące po nich ważne szczyty i dołki rynku. Widać, że dotychczasowe duże cykle Bitcoina miały zbliżony rytm: po halvingu rynek przechodził w silną fazę wzrostową, później tworzył ważny szczyt, następnie przechodził w głęboką korektę i dopiero po ustanowieniu kolejnego dużego dołka rozpoczynał nowy cykl.



Wykres 1.9 – BTCUSD Index (1T). Cykliczność rynku BTC wokół kolejnych halvingów, szczytów i dołków cyklu.

W takim ujęciu cykliczność BTC można obserwować przez trzy proste punkty odniesienia:

1. **halving** — powtarzalne wydarzenie, wokół którego rynek często zaczął budować kolejny duży cykl,
2. **szczyt cyklu** — ważne maksimum ceny pojawiające się po okresie silnego wzrostu,
3. **dołek cyklu** — zakończenie dużej korekty lub bessy i punkt wyjścia do kolejnego cyklu.

Dla tradera falowego taki wykres ma jedną główną funkcję: pomaga sprawdzić, czy obecna cena znajduje się bliżej początku, środka czy końca dużego cyklu.

Typ rynku	Przykłady	Mocne strony	Typowe zagrożenia	Wstępna ocena falowa
<b>Duże indeksy giełdowe</b>	S&P 500, Nasdaq 100, DAX, Dow Jones, WIG20	długa historia, duża płynność, silna psychologia tłumu	czasem płytkie korekty, długie trendy, okresy niskiej zmienności	dobry kandydat
<b>Akcje spółek o dużej płynności</b>	AAPL, MSFT, NVDA, TSLA, AMZN, PKO BP, PKN Orlen	czytelne trendy, dobra płynność, silny wpływ psychologii inwestorów	luki po wynikach, newsy spółkowe, czasem dominacja jednego wydarzenia fundamentalnego	dobry lub warunkowy, zależnie od spółki
<b>Główne pary walutowe</b>	EURUSD, GBPUSD, USDJPY, AUDUSD, USDCAD	bardzo duża płynność, długa historia, aktywny handel	dużo szumu, wpływ banków centralnych, częste fałszywe wybicia	dobry, ale wymaga filtrów
<b>Złoto</b>	XAUUSD, kontrakty GC	długa historia, silne emocje rynku, dobra reakcja na cykle strachu i niepewności	gwałtowne reakcje, duża zmienność, okresy długich konsolidacji	dobry, ale wymagający
<b>Ropa</b>	WTI, Brent, kontrakty CL / BZ	wyraźne trendy i duża zmienność	geopolityka, luki, gwałtowne ruchy newsowe	warunkowy, raczej dla bardziej doświadczonych
<b>Bitcoin</b>	BTCUSD, BTCUSD, BTCUSD Index	silna psychologia tłumu, czytelne duże cykle, duża dynamika	bardzo głębokie korekty, wysoka zmienność, silne reakcje emocjonalne	ciekawym, ale wymagającym
<b>Duże altcoiny o dużej płynności</b>	ETHUSD, SOLUSD, BNBUSD, XRPUSD, ADAUSD	duża dynamika, często silne trendy, aktywna spekulacja	większa zmienność niż BTC, krótsza historia, zależność od cyklu krypto i sentymentu do BTC	warunkowy, dla wybranych instrumentów
<b>Małe altcoiny / mało płynne akcje</b>	nowe tokeny, niszowe pary krypto, małe spółki z niskim obrotem	czasem szybkie ruchy	krótka historia, manipulacje, niska płynność, szeroki spread	często słaby kandydat

*Tabela 1.7 – Wstępna ocena różnych rynków pod kątem tradingu falami.*

Tabela pokazuje tylko ogólne tendencje. Decyzja zawsze musi wynikać z aktualnej charakterystyki danego rynku.

## Okresowa aktualizacja kwalifikacji rynków

Wstępna kwalifikacja rynku nie jest wyrokiem na zawsze. Rynek może zmieniać swoje warunki. Instrument, który dziś odpada, za kilka miesięcy może stać się bardziej płynny. Rynek, który dziś przechodzi warunkowo, może po zakończeniu konsolidacji stać się znacznie czytelniejszy. Z kolei

## 2.3 Ryzyko jako koszt uczestnictwa w rynku

Każda transakcja zaczyna się **od ryzyka**.

Nie od zysku.

Nie od targetu.

Nie od pytania, ile można zarobić.

Najpierw trzeba wiedzieć, ile można stracić, jeżeli rynek pójdzie w stronę przeciwną do przyjętego scenariusza.

Analitik może powiedzieć: **„rynek prawdopodobnie zakończył korektę i powinien rozpocząć nowy ruch wzrostowy”**.

Trader musi dodać: **„ile stracę, jeżeli ten scenariusz okaże się błędny?”**.

Bez tej odpowiedzi nie ma jeszcze transakcji. Jest tylko opinia o rynku.

W teorii fal Elliotta ryzyko można bardzo często powiązać z poziomem odwołania scenariusza. Jeżeli zakładamy, że dana struktura została zakończona, że rynek rozpoczął nową falę albo że cena nie powinna już zejść poniżej określonego poziomu, to właśnie ten poziom może stać się granicą naszej interpretacji.

Jeżeli rynek go naruszy, scenariusz przestaje obowiązywać.

W praktyce tradingowej ten poziom bardzo często staje się miejscem ustawienia stop-lossa. Stop-loss nie jest wtedy przypadkową linią na wykresie. Jest ceną, przy której mówimy:

**„Ten scenariusz nie działa. Wychodzę z pozycji”**.

Dlatego ryzyko nie powinno być traktowane jako coś nieprzyjemnego, o czym lepiej nie myśleć. Ryzyko jest kosztem uczestnictwa w rynku. Jeżeli chcesz brać udział w ruchu ceny, musisz zaakceptować możliwość, że scenariusz okaże się błędny.

Nie chodzi o to, aby unikać każdej straty. To niemożliwe. Chodzi o to, aby każda strata była wcześniej przewidziana, policzona i zaakceptowana.

## Przykład: wejście, stop-loss i ryzyko scenariusza

Założmy, że analizujemy wykres BTCUSDT. Cena po dużym spadku znajduje się w okolicach 5 000 USDT. Na podstawie analizy falowej inwestor lub trader zakłada, że w tym miejscu może powstawać interesująca okazja do zajęcia pozycji długiej.

Jednocześnie na wykresie widać poziom, którego naruszenie osłabiłoby albo odwołało przyjęty scenariusz. Ten poziom znajduje się przy cenie 3 156,26 USDT.

W takiej sytuacji mamy dwa podstawowe poziomy:

- cena wejścia: 5 000 USDT,
- stop-loss / poziom odwołania: 3 156,26 USDT.



*Wykres 2.1 – BTCUSDT Binance (3D). Poziomy wejścia i stop-loss na wykresie transakcyjnym. Odległość między tymi poziomami określa ryzyko transakcji na jedną jednostkę pozycji.*

Na tym etapie nie interesuje nas jeszcze target. Nie pytamy jeszcze, ile można zarobić. Najpierw liczymy, ile wynosi ryzyko.

Dane wejściowe są następujące:

Dane wejściowe	Wartość
Instrument	BTCUSDT
Cena wejścia	5 000 USDT
Stop-loss / poziom odwołania	3 156,26 USDT

Tabela 2.2 – Dane początkowe przykładu.

Teraz możemy policzyć ryzyko na jedną jednostkę pozycji.

Ryzyko na 1 BTC:

$$5\ 000 - 3\ 156,26 = 1\ 843,74\ \text{USDT}$$

Oznacza to, że kupując 1 BTC po cenie 5 000 USDT i ustawiając stop-loss na poziomie 3 156,26 USDT, ryzykujemy 1 843,74 USDT na każdej jednostce BTC.

Możemy też policzyć ryzyko procentowe od ceny wejścia:

$$1\ 843,74 / 5\ 000 = 36,87\%$$

Dane wyliczane	Sposób obliczenia	Wynik
Ryzyko na 1 BTC	$5\ 000 - 3\ 156,26$	1 843,74 USDT
Ryzyko procentowe od ceny wejścia	$(1\ 843,74 / 5\ 000) \times 100\%$	36,87%

Tabela 2.3 – Wyliczenie ryzyka na jedną jednostkę pozycji.

To jest pierwszy ważny wniosek:

Odległość między ceną wejścia a stop-lossem mówi, ile ryzykujemy na jedną jednostkę pozycji.

Ale to jeszcze nie mówi, ile faktycznie możemy stracić jako inwestor albo trader. Rzeczywista strata zależy od wielkości pozycji.

I tu pojawia się bardzo ważne rozróżnienie.

Inwestor i trader mogą patrzeć na ten sam wykres, tę samą cenę wejścia i ten sam stop-loss, ale ich sposób liczenia ryzyka może być zupełnie inny.

## **Ryzyko scenariusza, ryzyko transakcji i ryzyko pieniężne**

Zanim przejdziemy do przykładu inwestora i tradera, uporządkujmy pojęcia.

**Ryzyko scenariusza** oznacza ryzyko, że przyjęta interpretacja rynku okaże się błędna. W naszym przykładzie zakładamy, że poziom 3 156,26 USDT jest granicą scenariusza. Jeżeli cena spadnie poniżej tego poziomu, wcześniejsze założenie przestaje obowiązywać.

**Ryzyko transakcji** to odległość między ceną wejścia a stop-lossem, liczona na jedną jednostkę pozycji. W naszym przykładzie wynosi 1 843,74 USDT na 1 BTC.

**Ryzyko pieniężne** to konkretna kwota, którą możemy stracić, jeśli stop-loss zostanie zrealizowany. Ta kwota zależy już od wielkości pozycji.

Można to zapisać bardzo prosto:

**ryzyko pieniężne = ryzyko na jednostkę pozycji × wielkość pozycji**

Dlatego ta sama sytuacja na wykresie może oznaczać zupełnie inne ryzyko dla różnych uczestników rynku.

Dla jednej osoby może to być ryzyko akceptowalne.

Dla drugiej — zbyt duże.

Dla trzeciej — możliwe do rozegrania dopiero po zmniejszeniu pozycji.

## Przykład inwestora

Inwestor często zaczyna od alokacji portfela.

Nie pyta najpierw: „ile dokładnie mogę stracić na tej jednej transakcji?“, lecz raczej: „jaką część portfela chcę przeznaczyć na ten rynek?“.

Założmy, że inwestor ma portfel o wartości 50 000 USD i chce przeznaczyć 20% portfela na zakup BTC.

Dane wejściowe są następujące:

Dane wejściowe	Wartość
Wartość portfela	50 000 USD
Alokacja w BTC	20% portfela
Kwota przeznaczona na zakup	10 000 USD
Cena wejścia	5 000 USDT
Stop-loss	3 156,26 USDT
Ryzyko na 1 BTC	1 843,74 USDT

*Tabela 2.4 – Inwestor: dane początkowe.*

Skoro inwestor przeznaczą na zakup 10 000 USD, a cena wejścia wynosi 5 000 USDT, wielkość pozycji wyniesie:

$$10\ 000 / 5\ 000 = 2\ \text{BTC}$$

Ryzyko na 1 BTC wynosi 1 843,74 USDT, więc ryzyko pieniężne dla pozycji 2 BTC wynosi:

$$2 \times 1\ 843,74 = 3\ 687,48\ \text{USD}$$

Teraz możemy policzyć, jaką część całego portfela stanowi to ryzyko:

$$3\ 687,48 / 50\ 000 = 7,37\% \text{ portfela}$$

Dane wyliczane	Sposób obliczenia	Wynik
Wielkość pozycji	10 000 / 5 000	2 BTC
Ryzyko pieniężne	2 × 1 843,74	3 687,48 USD
Ryzyko portfela	(3 687,48 / 50 000) × 100%	7,37%

*Tabela 2.5 – Inwestor: wyliczenie ryzyka przy alokacji 20% portfela.*

Ten przykład pokazuje ważną rzecz.

Inwestor może powiedzieć: „Przeznaczam na BTC tylko 20% portfela”. Brzmi rozsądnie. Ale jeżeli poziom obrony scenariusza znajduje się daleko od ceny wejścia, realne ryzyko portfela może wynosić ponad 7%.

To nie musi być błąd. Dla długoterminowego inwestora taka zmienność może być akceptowalna. Ale musi być świadoma.

Problem zaczyna się wtedy, gdy inwestor patrzy tylko na alokację, a nie liczy konsekwencji stop-lossa albo poziomu obrony scenariusza.

Alokacja mówi, ile kapitału angażujesz w pozycję. Ryzyko portfela mówi, ile możesz stracić, jeżeli scenariusz zostanie odwołany.

To nie jest to samo.

### **Zmniejszenie ryzyka portfela przez zmniejszenie alokacji**

Jeżeli inwestor uzna, że ryzyko portfela na poziomie 7,37% jest zbyt duże, nie musi od razu rezygnować z całego scenariusza. Może zmniejszyć alokację.

Założmy, że zamiast 20% portfela przeznaczą na zakup BTC tylko 10% portfela.

Wtedy kwota pozycji wynosi:

$$50\ 000 \times 10\% = 5\ 000\ \text{USD}$$

Przy cenie wejścia 5 000 USDT oznacza to zakup:

$$5\ 000 / 5\ 000 = 1\ \text{BTC}$$

Ryzyko pieniężne wynosi:

$$1 \times 1\ 843,74 = 1\ 843,74\ \text{USD}$$

Ryzyko portfela wynosi:

$$1\ 843,74 / 50\ 000 = 3,69\% \text{ portfela}$$

Element	Alokacja 20%	Alokacja 10%
Wartość portfela	50 000 USD	50 000 USD
Kwota pozycji	10 000 USD	5 000 USD
Cena wejścia	5 000 USDT	5 000 USDT
Stop-loss	3 156,26 USDT	3 156,26 USDT
Ryzyko na 1 BTC	1 843,74 USDT	1 843,74 USDT
Wielkość pozycji	2 BTC	1 BTC
Ryzyko pieniężne	3 687,48 USD	1 843,74 USD
Ryzyko portfela	7,37%	3,69%

*Tabela 2.6 – Inwestor: wpływ zmniejszenia alokacji na ryzyko portfela.*

Wniosek jest prosty:

Jeżeli stop-loss wynika z logiki scenariusza, nie należy go przesuwac tylko po to, aby „ładniej wyglądało” ryzyko. Znacznie uczciwszym sposobem ograniczenia ryzyka portfela jest zmniejszenie wielkości pozycji.

W przypadku inwestora można to zrobić przez zmniejszenie alokacji.

## Przykład tradera

Trader zwykle myśli inaczej.

Nie zaczyna od pytania: „ile kapitału chcę ulokować w tym aktywie?”.  
Zaczyna od pytania:

„Ile maksymalnie mogę stracić, jeżeli ta transakcja się nie uda?”

Założmy, że trader ma kapitał 10 000 USD i przyjmuje zasadę, że strata na pojedynczej transakcji nie może przekroczyć 100 USD (1% kapitału).

Dane wejściowe są następujące:

Dane wejściowe	Wartość
Kapitał tradera	10 000 USD
Maksymalna strata na transakcję	100 USD
Cena wejścia	5 000 USDT
Stop-loss	3 156,26 USDT
Ryzyko na 1 BTC	1 843,74 USDT

Tabela 2.7 – Trader: dane początkowe.

W tym przypadku trader nie kupuje dowolnej ilości BTC. Wielkość pozycji musi zostać dopasowana do maksymalnego dopuszczalnego ryzyka.

Skoro na 1 BTC ryzyko wynosi 1 843,74 USDT, a trader chce ryzykować maksymalnie 100 USD, to wielkość pozycji wyniesie:

$$100 / 1\,843,74 = 0,0542 \text{ BTC}$$

Wartość pozycji wyniesie:

$$0,0542 \times 5\,000 = 271,19 \text{ USD}$$

Ryzyko kapitału wynosi:

$$100 / 10\,000 = 1\% \text{ kapitału}$$

Dane wyliczane	Sposób obliczenia	Wynik
Wielkość pozycji	$100 / 1\,843,74$	0,0542 BTC
Wartość pozycji	$0,0542 \times 5\,000$	271,19 USD
Ryzyko pieniężne	przyjęte z góry	100 USD
Ryzyko kapitału	$(100 / 10\,000) \times 100\%$	1,00%

*Tabela 2.8 – Trader: wyliczenie wielkości pozycji przy stałym ryzyku 100 USD.*

Widzimy więc, że przy tym samym wykresie, tej samej cenie wejścia i tym samym stop-lossie inwestor oraz trader mogą mieć zupełnie inne pozycje.

Inwestor przy alokacji 20% kupował 2 BTC i ryzykował 3 687,48 USD, czyli 7,37% portfela.

Trader, który ogranicza stratę do 100 USD, może otworzyć pozycję tylko 0,0542 BTC. Dzięki temu jego ryzyko kapitału wynosi 1%.

To nie znaczy, że jedno podejście jest zawsze lepsze od drugiego. Oznacza tylko, że inwestor i trader inaczej definiują punkt startowy.

Inwestor często zaczyna od alokacji.

Trader zaczyna od maksymalnej dopuszczalnej straty.

### 3.3 Od scenariusza falowego do fali handlowej

Scenariusz falowy jest potrzebny, ale sam w sobie nie wystarcza jeszcze do podjęcia decyzji tradingowej.

Scenariusz mówi, gdzie cena może znajdować się w cyklu Elliotta, jakie oznaczenie fal jest obecnie najbardziej logiczne, jaki wariant traktujemy jako główny, jakie warianty alternatywne trzeba brać pod uwagę i gdzie scenariusz przestaje obowiązywać.

To daje traderowi kontekst.

Ale po zbudowaniu scenariusza trzeba zadać kolejne, bardziej praktyczne pytanie:

„którą falę w tym scenariuszu warto próbować rozegrać?”

To właśnie tutaj pojawia się pojęcie fali handlowej.

Fala handlowa to nie każda fala, którą potrafimy oznaczyć na wykresie. To taka fala, która w danym scenariuszu ma:

- wystarczający potencjał ruchu,
- czytelny kontekst,
- możliwy do określenia poziom odwołania,
- szansę na zbudowanie sensownego setupu,
- miejsce na logiczny stop-loss i akceptowalne R.

Innymi słowy:

fala handlowa to ta część scenariusza, którą warto rozważyć jako przedmiot transakcji.

To rozróżnienie jest bardzo ważne, ponieważ w analizie falowej można oznaczyć wiele fal, ale nie każda z nich nadaje się do handlu.

Możemy rozpoznać falę B, ale jej przebieg często jest zbyt niepewny i trudny do rozegrania. Możemy widzieć lokalną falę 4 niższego rzędu, ale jeżeli pojawia się ona w nieczytelnym miejscu większej struktury, może nie dawać dobrej okazji. Możemy nawet poprawnie oznaczyć korektę, ale jeśli

potencjalny zysk jest mały, stop-loss szeroki, a poziom odwołania nieczytelny, transakcja może nie mieć sensu.

Dlatego trader nie powinien pytać tylko:

„jaką falę widzę?”

Powinien zapytać:

„czy ta fala daje warunki do handlu?”

Przykłady są proste.

Jeżeli scenariusz zakłada, że rynek zakończył falę 2 i przygotowuje się do fali 3, potencjalną falą handlową jest fala 3. To często dynamiczny, kierunkowy ruch o dużym potencjale.

Jeżeli scenariusz zakłada, że rynek zakończył falę B w korekcie ABC, potencjalną falą handlową jest fala C. To ruch kończący korektę, często możliwy do zmierzenia relacjami do fali A.

Jeżeli scenariusz zakłada, że rynek zakończył falę 4 w Impulsie, potencjalną falą handlową może być fala 5. Tu trzeba jednak większej ostrożności, bo jest to fala końcowa, a nie środkowa część trendu.

Jeżeli scenariusz zakłada, że większy Impuls dobiegł końca, potencjalną falą handlową może być fala A nowej korekty. To trudniejsza sytuacja, bo wymaga rozpoznania końca poprzedniego ruchu i potwierdzenia zmiany kierunku.

W każdym przypadku scenariusz wskazuje możliwy kierunek pracy, ale dopiero wybór fali handlowej zwraca uwagę tradera do konkretnego ruchu.

Można to uporządkować tak:

- najpierw rozpoznajemy strukturę i miejsce ceny w cyklu,
- potem budujemy scenariusz falowy,
- następnie wybieramy falę, którą warto rozważyć jako handlową,
- dopiero później szukamy setupu.

To ostatnie rozróżnienie jest kluczowe.

Fala handlowa nie jest jeszcze setupem.

Fala handlowa odpowiada na pytanie:

„który ruch chcę próbować rozegrać?”

Setup odpowiada na pytanie:

„jaki warunki muszą pojawić się na wykresie, abym mógł ten ruch rozegrać z określonym ryzykiem?”

Sama myśl, że „może zaczyna się fala 3”, nie wystarcza do wejścia w pozycję. Najpierw musi istnieć układ 1-2, trzeba rozpoznać strukturę fali 2, określić poziom odwołania scenariusza, znaleźć warunek wejścia, zaplanować stop-loss i sprawdzić, czy potencjalny zasięg fali 3 uzasadnia ryzyko.

Podobnie jest z falą C. Sama świadomość, że po fali B może pojawić się fala C, nie wystarcza. Trzeba jeszcze ocenić strukturę fali A, charakter fali B, poziom odwołania, możliwy zasięg fali C i warunki wejścia.

### **Wniosek praktyczny:**

scenariusz falowy mówi, co rynek może budować;

fala handlowa mówi, który fragment tego scenariusza warto próbować rozegrać;

setup mówi, kiedy można zacząć szukać wejścia.

Dopiero przejście przez te trzy kroki pozwala zejść z poziomu ogólnej analizy do konkretnej sytuacji tradingowej.

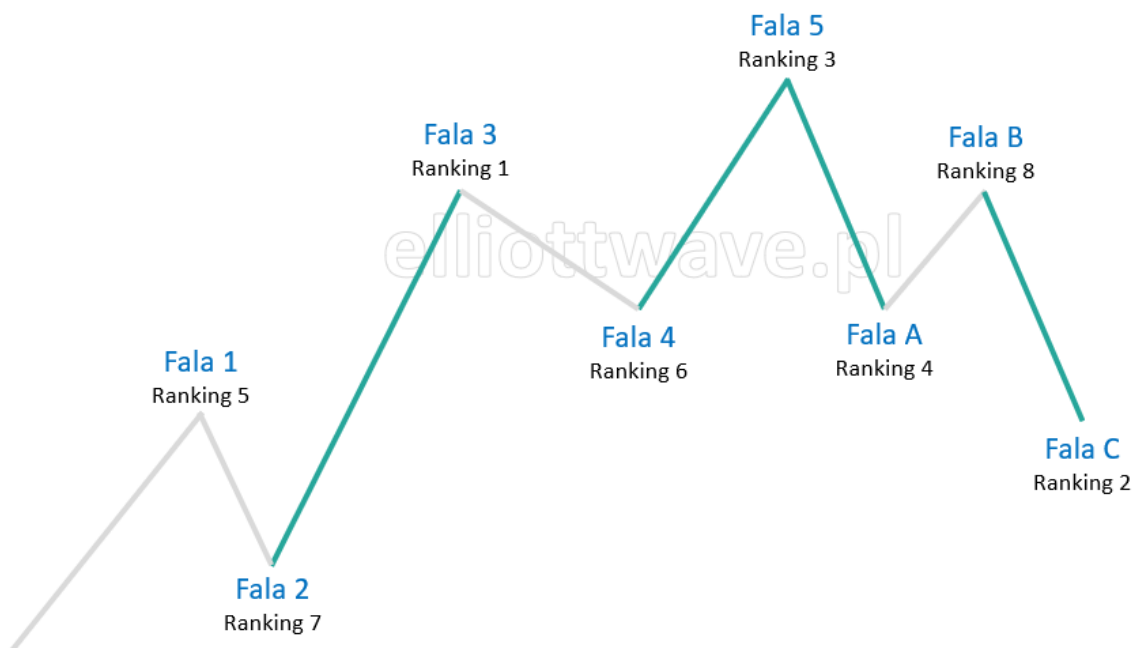
### 3.4 Fale o najwyższym potencjale zysku

Nie każda fala oznaczona na wykresie ma taki sam potencjał tradingowy.

W teorii fal Elliotta możemy oznaczać fale akcyjne i reakcyjne, fale motywacyjne i korekcyjne, fale wyższego i niższego stopnia. Z punktu widzenia tradera ważne jest jednak inne pytanie:

„które z tych fal najczęściej warto próbować rozegrać?”

Nie chodzi o to, aby handlować każdą falę. Chodzi o to, aby wybierać te odcinki rynku, które zwykle dają najlepsze połączenie kierunku, potencjału ruchu, możliwości ustawienia stop-lossa i sensownej relacji zysku do ryzyka.



Rysunek 3.7 – Ranking fal w cyklu Elliotta według potencjału tradingowego.

Rysunek pokazuje praktyczną hierarchię fal. Największy potencjał tradingowy mają zwykle fale akcyjne: fala 3, fala C, fala 5 oraz fala A. Fale reakcyjne — szczególnie fale 2, 4 i B — częściej służą do przygotowania setupu niż do samego rozegrania transakcji.

Ranking	Oznaczenie fali w cyklu Elliotta
1	Fala 3 (akcyjna)
2	Fala C (akcyjna)
3	Fala 5 (akcyjna)
4	Fala A (akcyjna)
5	Fala 1 (akcyjna)
6	Fala 4 (reakcyjna)
7	Fala 2 (reakcyjna)
8	Fala B (reakcyjna)

*Tabela 3.1 – Ranking fal według potencjału tradingowego.*

Ranking z tabeli można potraktować jako roboczą mapę uwagi tradera:

1. Fala 3 — najwyższy potencjał,
2. Fala C — bardzo duży potencjał, szczególnie po czytelnej fali B,
3. Fala 5 — potencjał końcowego odcinka trendu,
4. Fala A — potencjał pierwszej fali nowej korekty,
5. Fala 1 — ważna analitycznie, ale trudniejsza tradingowo,
6. Fala 4 — zwykle lepsza do przygotowania setupu niż do handlu,
7. Fala 2 — ważna jako korekta poprzedzająca falę 3,
8. Fala B — często najbardziej zdradliwa i najmniej pewna tradingowo.

Ten ranking nie oznacza, że każda fala 3, C, 5 albo A automatycznie nadaje się do transakcji. Oznacza tylko, że właśnie od tych fal trader falowy najczęściej powinien zaczynać szukanie okazji.

### **Fala 3 – największy potencjał**

Fala 3 jest zwykle najważniejszą falą handlową. Często jest dynamiczna, kierunkowa i rozwija się po zakończeniu fali 2. Jeżeli scenariusz zakłada poprawny układ 1-2, to właśnie fala 3 może dawać najlepszą relację między potencjalnym zyskiem a ryzykiem.

Dla tradera najważniejsze pytanie brzmi:

„czy fala 2 została zakończona i czy powstaje setup wejścia na falę 3?”

Nie wystarczy powiedzieć: „może zaczyna się fala 3”. Trzeba jeszcze rozpoznać strukturę fali 2, wyznaczyć poziom odwołania, znaleźć warunek wejścia i sprawdzić, czy potencjalny zasięg fali 3 uzasadnia ryzyko.

### **Fala C – silny ruch kończący korektę**

Fala C jest drugą falą o bardzo wysokim potencjale tradingowym. Często rozwija się dynamicznie, ponieważ kończy strukturę korekcyjną ABC. Jej dodatkową zaletą jest to, że można ją często mierzyć relacją do fali A.

Dla tradera praktyczne pytanie brzmi:

„czy fala B została zakończona i czy rynek daje warunki do rozegrania fali C?”

Fala C może być bardzo użyteczna, ale trzeba pamiętać, że nadal jest częścią korekty. Z tego powodu może być gwałtowna, zmienna i wymaga dobrej kontroli poziomu odwołania.

### **Fala 5 – końcowy odcinek trendu**

Fala 5 również może być falą handlową, ale wymaga większej ostrożności niż fala 3. Jest to końcowy odcinek impulsu. Może jeszcze dać wyraźny ruch i ustanowić nowe maksimum na rynku byka albo nowe minimum na rynku niedźwiedzia, ale coraz częściej pojawiają się wtedy oznaki wyczerpania.

Dla tradera najważniejsze pytanie brzmi:

„czy fala 4 została zakończona i czy potencjał fali 5 nadal uzasadnia ryzyko?”

Fala 5 może być dobrym setupem, ale nie powinna być traktowana tak samo jak fala 3. To zwykle nie jest środek trendu, lecz jego końcowa faza.

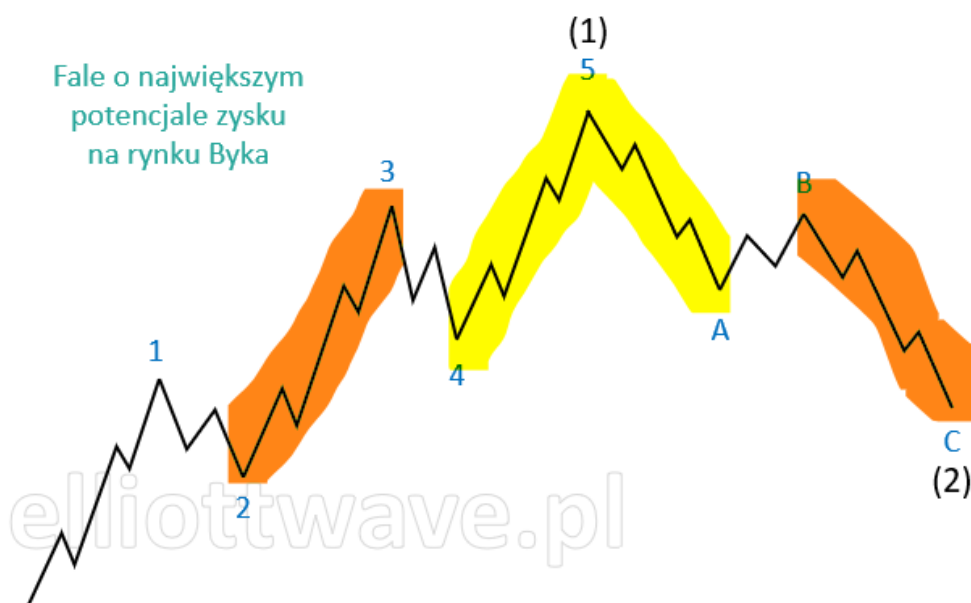
### Fala A – początek nowej korekty

Fala A ma potencjał, ponieważ może rozpoczynać nową korektę po zakończeniu większego impulsu. Jej rozegranie jest jednak trudniejsze. W momencie startu fali A rynek często dopiero zaczyna zmieniać charakter, a wielu uczestników nadal myśli kategoriami poprzedniego trendu.

Dla tradera praktyczne pytanie brzmi:

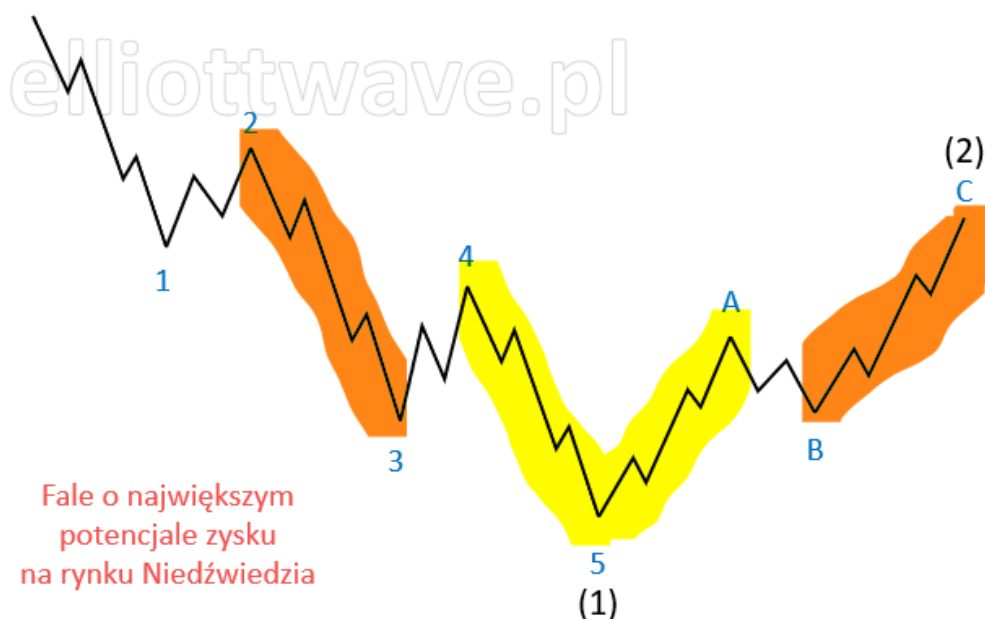
„czy poprzedni impuls rzeczywiście został zakończony i czy pojawia się potwierdzenie początku korekty?”

Fala A może dawać ciekawą okazję, ale wymaga większej ostrożności, ponieważ często jest rozpoznawana dopiero wtedy, gdy rynek zaczyna wyraźniej odchodzić od poprzedniego trendu.



Rysunek 3.8 – Fale o największym potencjale zysku na rynku byka.

Rysunek pokazuje, że na rynku byka największy potencjał tradingowy mają zwykle: fala 3 po zakończeniu fali 2, fala 5 po zakończeniu fali 4 oraz fala C po zakończeniu fali B. W takim układzie fale 2, 4 i B są szczególnie ważne nie dlatego, że same muszą być handlowane, ale dlatego, że ich zakończenie może przygotować miejsce do szukania setupu.



Rysunek 3.9 – Fale o największym potencjale zysku na rynku niedźwiedzia.

Na rynku niedźwiedzia logika jest taka sama, tylko kierunek ruchu jest odwrotny. Największy potencjał mogą mieć fala 3 spadkowa, fala 5 spadkowa oraz fala C wzrostowa lub spadkowa — zależnie od tego, jaką korektę analizujemy i jaki jest kontekst wyższego stopnia.

### **Wniosek praktyczny jest prosty:**

trader falowy nie powinien próbować handlować każdej fali.

Najpierw wybiera te fale, które zwykle mają największy potencjał: 3, C, 5 i A. Dopiero później sprawdza, czy dana fala w konkretnym scenariuszu rzeczywiście daje warunki do transakcji.

Potencjał fali to jeszcze nie setup.

Fala 3 może mieć wysoki potencjał, ale jeśli fala 2 nie została czytelnie zakończona, nie ma jeszcze dobrego wejścia. Fala C może wyglądać atrakcyjnie, ale jeśli fala B jest nieczytelna, ryzyko może być zbyt duże. Fala 5 może dawać ostatni ruch trendu, ale jeśli target jest blisko, a stop-loss szeroki, transakcja może nie mieć sensu.

Dlatego kolejny krok brzmi:

„kiedy fala handlowa zmienia się w setup?”

Tym zajmiemy się w następnym punkcie.

### 3.5 Od fali handlowej do setupu

W poprzednim punkcie wybraliśmy fale o największym potencjale tradingowym: falę 3, falę C, falę 5 oraz falę A.

To jednak nadal nie oznacza, że mamy gotową transakcję.

Fala handlowa mówi, który ruch chcemy próbować rozegrać. Setup mówi, w jakiej sytuacji wolno zacząć szukać wejścia.

To ważne rozróżnienie.

Jeżeli zakładamy, że rynek może rozpocząć falę 3, to sama informacja o potencjale fali 3 jeszcze nie wystarcza. Musimy mieć układ, który uzasadnia takie oczekiwanie: wcześniejszą falę 1, zakończoną albo kończącą się falę 2, poziom odwołania scenariusza i miejsce, w którym można szukać wejścia z kontrolowanym ryzykiem.

Podobnie jest z falą C. Sama możliwość pojawienia się fali C nie wystarcza. Potrzebujemy wcześniejszej fali A, fali B, logicznego miejsca zakończenia fali B i warunków, które pozwolą szukać wejścia w kierunku fali C.

Setup jest więc konkretną konfiguracją falową, w której fala handlowa zaczyna mieć znaczenie praktyczne.

Można to ująć prosto:

fala handlowa odpowiada na pytanie:

„który ruch chcę rozegrać?”

setup odpowiada na pytanie:

„w jakim układzie wolno mi zacząć szukać wejścia?”

W tej książce skupimy się na czterech podstawowych setupach handlowych:

- setup wejścia na falę 3,
- setup wejścia na falę C,
- setup wejścia na falę 5,
- setup wejścia na falę A.

Każdy z nich wynika z innego miejsca w cyklu fal Elliotta.

Setup wejścia na falę 3 pojawia się po zakończeniu fali 2.

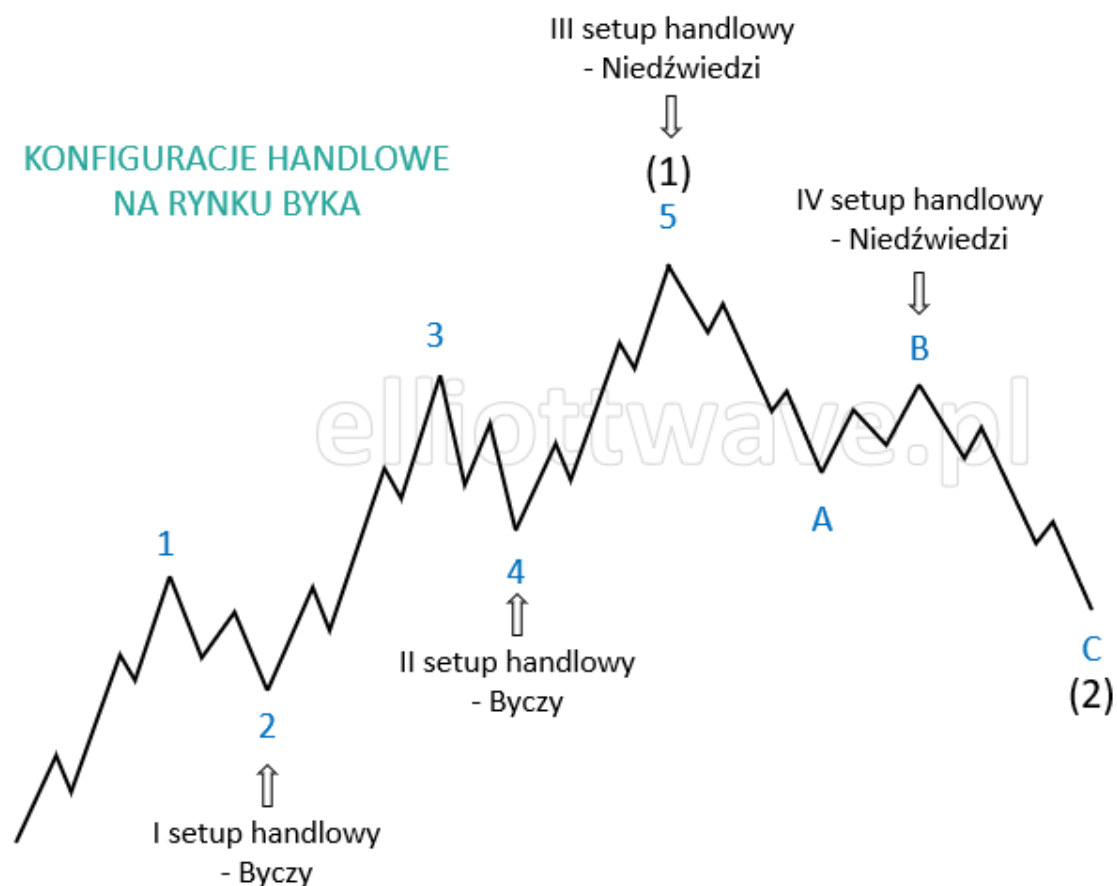
Setup wejścia na falę 5 pojawia się po zakończeniu fali 4.

Setup wejścia na falę C pojawia się po zakończeniu fali B.

Setup wejścia na falę A pojawia się po zakończeniu większego Impulsu albo innej struktury, po której rynek może rozpocząć korektę.

<b>Setup</b>	<b>Fala do roze- grania</b>	<b>Co musi być wcześniej</b>	<b>Podstawowe pytanie tradera</b>	<b>Sens setupu</b>
I setup handl owy	Fala 3	Zakończona albo kończąca się fala 2	Czy korekta fali 2 została zakończona i czy rynek zaczyna falę 3?	Szukanie wejścia w najbardziej dynamiczną część impulsu.
II setup handl owy	Fala 5	Zakończona albo kończąca się fala 4	Czy korekta fali 4 została zakończona i czy potencjał fali 5 uzasadnia ryzyko?	Szukanie ostatniego odcinka ruchu motywacyjne- go.
III setup handl owy	Fala A	Zakończony albo kończący się większy impuls lub inna struktura motywacyjna	Czy dotychczasowy ruch został zakończony i czy rynek zaczyna korektę?	Szukanie pierwszej fali nowej korekty po zakończeniu trendu.
IV setup handl owy	Fala C	Zakończona albo kończąca się fala B	Czy fala B została zakończona i czy można rozegrać falę C?	Szukanie ruchu kończącego korektę ABC.

*Tabela 3.2 – Cztery podstawowe setupy handlowe w strategii falowej*

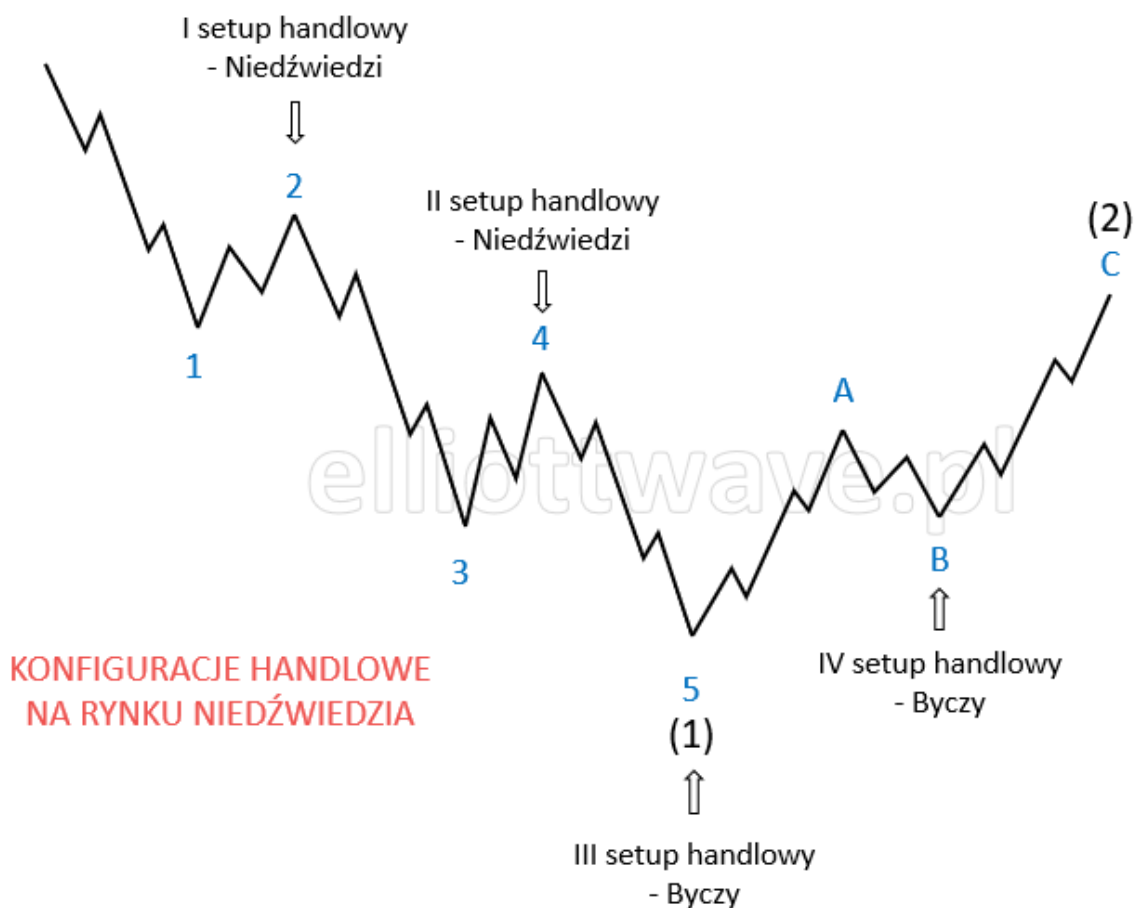


Rysunek 3.10 – Konfiguracje handlowe na rynku byka.

Rysunek pokazuje cztery miejsca, w których na rynku byka mogą pojawić się podstawowe setupy handlowe. Dwa pierwsze są bycze: wejście na falę 3 po zakończeniu fali 2 oraz wejście na falę 5 po zakończeniu fali 4. Dwa kolejne są niedźwiedzie: wejście na falę A po zakończeniu całego impulsu oraz wejście na falę C po zakończeniu fali B.

To ważne, ponieważ trader falowy nie powinien myśleć wyłącznie kategorią „rynek byka = tylko pozycje długie”. Nawet na rynku byka mogą pojawić się setupy niedźwiedzie, jeżeli większa fala wzrostowa dobiega końca albo rynek buduje korektę ABC.

Na rynku niedźwiedzia układ jest odwrotny. Setup wejścia na falę 3 i setup wejścia na falę 5 mają charakter niedźwiedzi, ponieważ fale te rozwijają się zgodnie z dominującym ruchem spadkowym. Natomiast setup wejścia na falę A i setup wejścia na falę C mogą mieć charakter byczy, jeżeli rynek rozpoczyna korektę wzrostową po zakończeniu impulsu spadkowego.



Rysunek 3.11 – Konfiguracje handlowe na rynku niedźwiedzia.

### Wniosek praktyczny jest prosty:

kierunek setupu zależy od miejsca w cyklu, a nie od samej nazwy fali.

Fala 3 na rynku byka może być setupem byczym.

Fala 3 na rynku niedźwiedzia może być setupem niedźwiedzim.

Fala C może być spadkowa albo wzrostowa — zależnie od tego, jaką korektę kończy i jaki jest kontekst wyższego stopnia.

Dlatego przed szukaniem wejścia trzeba zawsze odpowiedzieć na trzy pytania:

- którą falę chcę rozegrać?
- w jakim miejscu cyklu ta fala się pojawia?
- jaki kierunek transakcji wynika z tego układu?

Dopiero wtedy można przejść do kolejnego etapu.

Setup nie mówi jeszcze, jak dokładnie wejść w pozycję.

Setup mówi, że warto zacząć szukać warunków wejścia.

Samo stwierdzenie:

„szukam wejścia na falę 3”

nie wystarcza.

Trzeba jeszcze sprawdzić, jaką strukturą była fala 2. Jeżeli była Zygzakiem, wejścia będziemy szukać według logiki zakończenia Zygzaka. Jeżeli była Płaską, zastosujemy inną logikę. Jeżeli była strukturą złożoną, trzeba ocenić zakończenie całej korekty, a nie tylko jej ostatniego fragmentu.

Tak samo setup wejścia na falę 5 zależy od tego, jaką strukturą była fala 4. Może to być Zygzak, Płaska, Trójkąt albo korekta złożona.

Dlatego w dalszej części rozdziału będziemy rozdzielać dwie rzeczy:

**setup falowy – czyli wybór fali, którą chcemy rozegrać,**

oraz

**strukturę wejścia – czyli konkretną strukturę, po której szukamy wejścia i z której wynika logiczny stop-loss.**

Najpierw omówimy cztery setupy handlowe. Potem pomocniczo spojrzymy na strefy zysku i strefy niepewności Fischera. Następnie przejdziemy do praktycznych strategii wejścia i stop-lossów po zakończeniu najważniejszych struktur falowych.

Wniosek z tego punktu jest najważniejszy dla całego rozdziału:

fala handlowa to ruch, który chcemy rozegrać;

setup to sytuacja, w której wolno zacząć szukać wejścia;

struktura wejścia mówi, jak technicznie zaplanować wejście i stop-loss.

Nie należy tych trzech poziomów mieszać.

### 3.6 Cztery kluczowe setupy handlowe

W poprzednich punktach zawęziliśmy uwagę do czterech fal o największym potencjale tradingowym: fali 3, fali C, fali 5 i fali A.

Ustaliliśmy też, że sama fala handlowa nie jest jeszcze setupem. Fala handlowa mówi, który ruch chcemy próbować rozegrać. Setup mówi, w jakim układzie falowym wolno zacząć szukać wejścia w ten ruch.

To ważne rozróżnienie.

Setup nie jest jeszcze samym wejściem.

Nie mówi jeszcze dokładnie, gdzie kliknąć „kup” albo „sprzedaj”. Nie wyznacza jeszcze ostatecznego stop-lossa. Nie zastępuje oceny struktury, która poprzedza wejście.

Setup odpowiada na wcześniejsze pytanie:

„czy w tym miejscu cyklu mam sytuację, w której dana fala handlowa może stać się okazją tradingową?”

W tej książce skupimy się na czterech podstawowych setupach:

- wejście na falę 3,
- wejście na falę C,
- wejście na falę 5,
- wejście na falę A.

Każdy z nich ma inną logikę.

Setup wejścia na falę 3 wynika z układu 1-2.

Setup wejścia na falę C wynika z układu A-B.

Setup wejścia na falę 5 wynika z układu 1-2-3-4.

Setup wejścia na falę A wynika z możliwego zakończenia większego impulsu albo innej struktury poprzedzającej korektę.

Nie są to cztery jednakowo łatwe sytuacje. Różnią się potencjałem zysku, ryzykiem, miejscem w cyklu i stopniem trudności.

Największy potencjał ma zwykle setup wejścia na falę 3. Bardzo użyteczny może być również setup wejścia na falę C. Setup na falę 5 jest wartościowy, ale wymaga większej ostrożności, ponieważ pojawia się bliżej końca impulsu. Setup na falę A jest najbardziej wymagający, bo oznacza próbę rozegrania pierwszej fali nowej korekty po zakończeniu wcześniejszego ruchu.

W tym punkcie omówimy więc cztery setupy falowe, czyli cztery sytuacje, w których trader zaczyna interesować się konkretną falą handlową.

Dopiero później przejdziemy do kolejnych pytań:

- czy setup pojawia się w sensownym miejscu rynku,
- jaką strukturą zakończyła się fala poprzedzająca wejście,
- gdzie można szukać technicznego wejścia,
- gdzie z tej struktury wynika logiczny stop-loss.

Uwaga ważne:

W punkcie 3.6 wybieramy falę i setup.

W punkcie 3.8 będziemy dobierać technikę wejścia i stop-loss do konkretnej struktury falowej (Impuls, Diagonalna, Zygzak, Płaska, Trójkąt).